



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
6
LUTEGO
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 25 (14572)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Amerykanie przytoczyli dowody

Powell: Irak się nie rozbraja

Irak nie dołożył żadnych starań, żeby się rozbroić – powiedział wczoraj sekretarz stanu USA Colin Powell na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Colin Powell zarzucił Irakowi ukrywanie broni masowego rażenia przed inspektorami ONZ. Na dowód przytoczył fragmenty przechwyconych przez służby amerykańskie rozmów między funkcjonariuszami irakickimi.

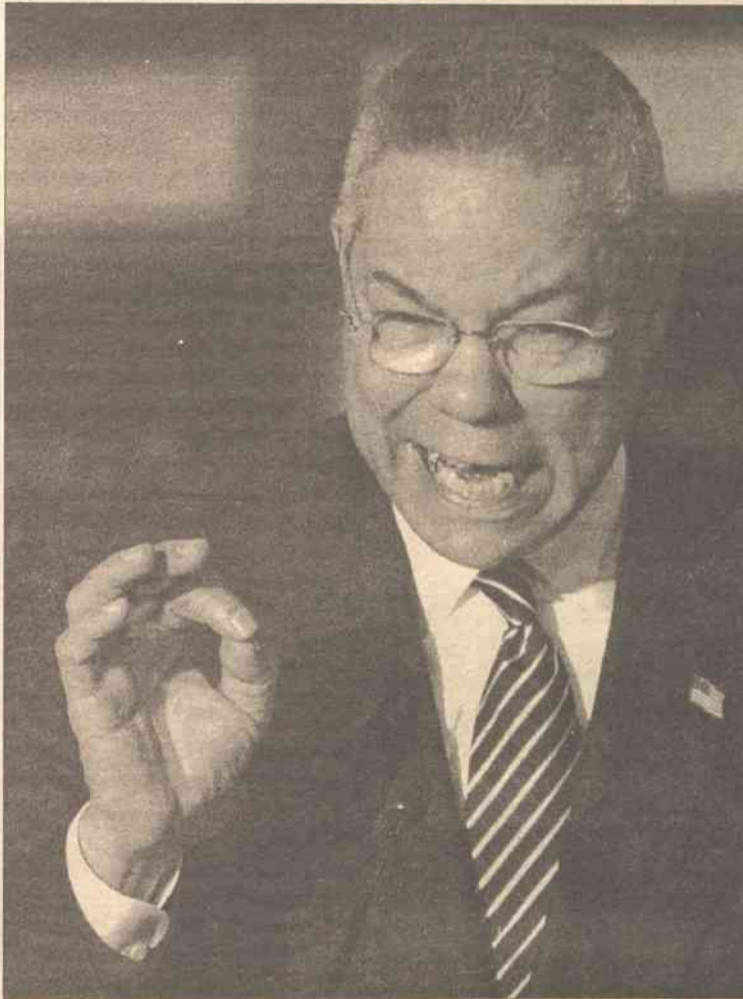
Występując na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ Powell podkreślił, że rezolucja RB nr 1441 była dla Iraku ostatnią szansą. Jednak Irak nie dołożył żadnych starań, żeby się rozbroić – powiedział Powell.

Osobistości irackie przechowywały w domach zakazane materiały, żeby ukryć je przed inspektorami ONZ – stwierdził sekretarz stanu USA.

Colin Powell zaprezentował Radzie Bezpieczeństwa ONZ zdjęcia satelitarne, dowodząc, że Irak ukrywa broń masowego rażenia i że przerzuca ją z miejsca na miejsce, aby uniemożliwić inspektorom ONZ jej wykrycie. Szef amerykańskiej dyplomacji stwierdził, że inspektorzy ONZ w Iraku są pod stałą obserwacją i daje do zrozumienia, że strona iracka z wyprzedzeniem dowiaduje się o ich planach, po czym usuwa kompromitujące materiały z obiektów, które mają być kontrolowane.

Saddam Husajn osobiście zabronił naukowcom irackim współpracy z inspektorami ONZ – powiedział wczoraj Radzie Bezpieczeństwa ONZ sekretarz stanu USA.

Irak ma co najmniej siedem mobilnych fabryk broni biologicz-



Sekretarz stanu USA powoływał się na informacje wywiadu amerykańskiego Fot. EPA-ELTA

nej – powiedział Powell. Potencjał, umożliwiający produkcję broni chemicznej, Irak w znacznej części "wmontował" w obiekty cywilne. Zdaniem sekretarza stanu USA Colina Powella, jest mało prawdopodobne, żeby inspektorom rozbrojeniowym ONZ udało się znaleźć

w Iraku coś zabronionego. Saddam Husajn upoważnił ostatnio irackich dowódców do użycia broni chemicznej – uważa Colin Powell, powołując się na anonimowe "źródła". Sekretarz stanu USA powiedział, że takie upoważnienie byłoby zbędne, gdyby Bagdad – jak

sam twierdzi – nie dysponował bronią chemiczną.

Saddam Husajn jest zdecydowany wejść w posiadanie broni nuklearnej – mówił Colin Powell. Bagdad dysponuje naukowcami, posiadającymi niezbędną wiedzę oraz planami budowy broni nuklearnej. Usilnie zabiega o zdobycie niezbędnych materiałów rozszczepialnych. Dąży do uzyskania możliwości wzbogacania uranu. Irak ukrywa kilkadziesiąt rakiet balistycznych o zasięgu 650–900 kilometrów – oświadczył Colin Powell. Irak pracuje nad samolotami bezałogowymi o zasięgu, na który nie zezwala mu ONZ – oświadczył na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ sekretarz stanu USA Colin Powell. Colin Powell stwierdził, że istnieją powiązania między Saddamem Husajnem a Al-Kaidą. Sekretarz stanu USA powoływał się na informacje wywiadu amerykańskiego. Mówił o swobodzie podróżowania znanych terrorystów po Iraku.

Tego samego dnia z wizytą w Waszyngtonie przebywał premier Rady Ministrów RP Leszek Miller. Szef polskiego rządu spotkał się z prezesem koncernu Lockheed Martin – producenta kupowanego przez Polskę samolotu F-16. Omawiał z nim sprawę offsetu związanego z tą transakcją. Później Leszek Miller odbył spotkanie z prezydentem USA George'em W. Bushem. Głównym tematem rozmowy obu przywódców był konflikt z Irakiem.

Również wczoraj w amerykańskiej stolicy z oficjalną wizytą przebywał premier Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas

Inf. wł., PAP, ELTA

Niczym areszt majątkowy

Pańszczyzna ustawowo nakazana

Jako antykonstytucyjną, łamiącą prawa człowieka, niezgodną z prawem unijnym oraz przenoszącą Litwę do epoki feudalizmu – tak opozycja sejmowa określiła niedawno przyjętą ustawę regulującą sprzedaż ziemi uprawnej. Jej lider, liberał Eugenijus Gentvilas zapowiedział, że zwróci się do prezydenta Valdas Adamkusa o zawetowanie tej ustawy.

– Jeśli jednak prezydent popęlni błąd i podpisze przyjętą ustawę, będę inicjował zbieranie podpisów

posłów, aby zaskarżyć tę ustawę w Sądzie Konstytucyjnym – zapowiedział Gentvilas. – Jestem przekonany, że sąd uzna ją za sprzeczną z Konstytucją – dodał.

Podczas zwołanej wczoraj w Sejmie konferencji prasowej lider liberałów powiedział, że jego zdanie podziela klub parlamentarny, który swoją drogą będzie też prosił prezydenta o weto wobec tej archaicznej w treści ustawy.

(Dokończenie na str. 2)

Komu emerytury państwowe

W myśl starej praktyki

Decyzją zarządu Sejmu została powołana grupa robocza, która przejrzy i do 1 czerwca przedstawi wnioski dotyczące trybu przyznawania emerytur państwowych.

Grupę roboczą utworzono z uwzględnieniem oświadczenia sygnatariusza Aktu 11 Marca Algirdasa Endriukaitisa. Mówi się w nim, że większość emerytur państwowych przyznano w 1995 r., gdy zakończyła pracę komisja przyznawania emerytur państwowych Republiki Litewskiej (komisja została utworzona zgodnie z uchwałą rządu A. Šleževičiusa 13 lutego 1995 r.). Obecnie emerytury państwowe I stopnia otrzymuje ponad 1360, II stopnia – ponad 1500 osób. Jednakże, jak twierdzi Endriukaitis, „analiza zasług dla Litwy większości otrzymujących emerytury osób dowodzi, że komisja absolutnie nie oceniła argumentów moralnych, historycznych, socjalnych i politycznych niepodległego Państwa Litewskiego, naruszyła ducha i normy ustawy”.

Zgodnie z ustawą o emeryturach państwowych uprawnieni do otrzymywania emerytur I i II stopnia Republiki Litewskiej są obywatele, którzy położyli szczególne zasługi dla Litwy budując i rozwijając jej państwowość, gospodarkę, kulturę, naukę, sztukę, sport, broniąc niepodległości, integralności terytorialnej i ustroju konstytucyjnego, jak też uczestnicy ruchu oporu, którzy najbardziej wyróżnili się w latach okupacji 1940-1990.

Sygnatariusz Aktu Niepodległości wyraża wątpliwości co do zasięgu dla Litwy byłych przedstawicieli nomenklatury sowieckiej, wysokich funkcjonariuszy Litwy Radzieckiej, byłych działaczy komitetów partii i komsomołu, kierowników wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, budów.

Utworzonej w Sejmie grupie roboczej, która będzie badała tryb przyznawania emerytur państwowych, przewodniczy parlamentarzysta socjaldemokrata Antanas Valys. (ELTA)



WSZYSTKIE RODZAJE
UBEZPIECZEŃ

od lutego

wyjątkowe warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej właścicieli (zarządców) środków transportu

Nieodpłatna linia w całej Litwie
8-800-23023

J. Jasinskio 16, 2600 Vilnius, tel. 249 88 88
http://www.lindra.lt; e-mail: Lindra@lindra.lt

W NUMERZE

Aktualności — 3

„Dostosowali się”
do Europy

Powołana przez rząd grupa robocza zanalizowała doświadczenie innych państw i złożyła projekt ustawy o zmianie płci, zakładający, że osoba pełnoletnia ma prawo zmienić płeć, jeśli jest to możliwe w aspekcie medycznym.

Kultura — 5

Sprawdzanie siebie

Prokuratura Generalna powinna w ciągu 10 dni podjąć decyzję, czy zostanie wszczęta sprawa karna w związku z ewentualną niezgodną z prawem działalnością Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP).

Świat — 8

Świat w oczekiwaniu



Sprawa Iraku była głównym tematem rozmowy telefonicznej prezydentów USA George'a Busha i Rosji Władimira Putina, która odbyła się z inicjatywy strony amerykańskiej.

Sentencja

Ciasnota umysłowa się rozszerza.

ST. J. LEC

FRIGO KRÓLOWA ŚNIEGU

DEBICA

UAB "KLION"

Vilnius, Birbynių 4a, tel. 262 85 21, N.Vilnia, Linksmoji 5, tel. 263 90 58

(Zam. 086)



Kalejdoskop aktualności

Obywatelami Litwy — 13 obcokrajowców

Komisja ds. Obywatelstwa pod przewodnictwem prezydenta Valdas Adamkusa nadała obywatelstwo Litwy 13 obywatelom innych krajów, wśród nich też słynnemu rosyjskiemu trenerowi koszykówki Aleksandrowi Gomelskiemu.

Komisja ds. Obywatelstwa wczoraj w Urzędzie Prezydenta obradowała po raz ostatni przed zakończeniem kadencji Adamkusa 25 lutego. 26 lutego zostanie zaprzyszczony prezydent elekt Rolandas Paksas.

Komisja ogółem rozpatrywała 28 podań. Obywatelstwo litewskie nadano czterem obywatelom Rosji, trzem — Izraela, dwóm — USA, paszporty z wizerunkiem Pogoni otrzymują też po jednym obywatelu Kanady, Białorusi, Polski i Ukrainy.

Obywatel Litwy został też jeszcze jeden sportowiec, mianowicie hokeista oraz trener Dmitrij Miedwediew, który w 2001 r. został mianowany głównym trenerem drużyny „Energia”, a gdy zespół ten znakomicie spisał się w lidze hokejowej Europy Wschodniej, został głównym trenerem reprezentacji narodowej Litwy w hokeju na lodzie.

Obywatel Litwy został również obywatel Kanady Johannes Basas, który utworzył sieć reformy zdrowia psychicznego w 29 byłych krajach komunistycznych.

Zaczyna kursować pociąg z Ukrainy do Kłajpedy

Dzisiaj na trasie Iljiczowsk-Odessa-Kłajpeda zaczyna kursować tzw. pociąg kombinowanych przewozów „Wiking”. Będzie on przewoził ciągniki samochodowe.

Będzie to pierwszy próbny rejs bezpośredniego pociągu, drugi jest planowany po dwóch tygodniach, a w przyszłości, gdy znajdzie się wystarczająco ładunków, pociągi będą kursowały raz na tydzień, zakomunikował naczelnik zarządu przewozu ładunków spółki „Lietuvos geležinkeliai” Rimvydas Valys.

Podróż pociągiem, w sprawie którego Litwa, Ukraina i Białoruś prowadziły negocjacje w ciągu około 2 lat, potrwa 2 doby. Dotychczas pojedyncze ładunki z Ukrainy docierały do Kłajpedy w ciągu dwukrotnie dłuższego czasu.

Złoty medal „Wstęga Niemna”

Wczoraj prezydentowi Valdasowi Adamkusowi kierownicy Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej prezes Jan Zaworski i wiceprezes Augustinas Majauskas wręczyli złoty medal „Wstęga Niemna”. Jest to odznaczenie wprowadzone z okazji 10-lecia Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej, które wręczono również prezydentowi Polski Aleksandrowi Kwaśniewskiemu. Przywódcy obu państw patronują organizowanej przez izbę polskiej narodowej wystawie „Pollexport”.

Jubileuszowe złote medale „Wstęga Niemna” miały być wręczone im w październiku roku ubiegłego podczas IX polskich targów eksportowych w Kownie. Jednakże z powodu zmiany rozkładu pracy prezydenta Polski nie przybył on do Kowna. Przywódca litewski również nie uczestniczył w otwarciu wystawy.

„Yukos” nie dokonała wyboru

Rosyjski koncern naftowy „Yukos” zapewnił, że jeszcze nie wybrał sposobów, jak wejść na rynki krajów bałtyckich.

W opublikowanym wczoraj komunikacie prasowym koncern oświadczył, że rynek krajów bałtyckich jest ważny, jednakże dotychczas nie komentował i nie komentuje, jaka zostanie wybrana droga wejścia na te rynki oraz jaki wpływ będzie to miało na rynki.

„Jeszcze trwają dyskusje co do ewentualnego wyboru i nie można podać nawet przypuszczalnego czasu, kiedy należy spodziewać się decyzji. Obecnie prowadzi się pewne badania, dokonuje oceny sytuacji” — powiedział koordynator łączności ze społeczeństwem „Yukos” na Europę Środkową i Wschodnią Artūras Jonkus.

Petycje będą mogły składać wyłącznie pełnoletni

Przewodniczący komisji ds. petycji Vytautas Einoris proponuje, aby w ustawie o petycjach ustalić, że petycję może składać wyłącznie osoba mająca ukończone 18 lat.

Jego zdaniem, w ten sposób uniknie się sytuacji, gdy petycje składają bardzo młodzi ludzie, jak też, gdy wykorzystuje się nazwisko osób niepełnoletnich.

Taki projekt uzupełnienia niektórych artykułów ustawy o petycjach Einoris zarejestrował w sekretariacie posiedzeń sejmowych.

Długoterminowa strategia oświaty

Dzisiaj społeczność oświatowa Litwy zbierze się na zjeździe, aby omówić porozumienie narodowe w kwestiach długoterminowej strategii oświaty.

Blisko 300 uczestników zjazdu w Wileńskim Domu Nauczyciela będzie omawiać dokument przygotowany w ciągu 2 lat z inicjatywy prezydenta Valdas Adamkusa „Etapy oświaty — strategiczne zasady oświaty”, na którego podstawie ma być zapewniony na okres 10-15 lat pomyślny dalszy ciąg reform oświaty na Litwie. Zjazd organizuje grupa robocza strategicznych zasad oświaty litewskiej i Centrum Doskonalenia Szkół.

Jak powiedział członek Rady Wychowania Ogólnego i grupy roboczej strategicznych zasad oświaty litewskiej Romas Pakalnis, strategia oświaty może być realizowana pomyślnie tylko wtedy, gdy całe społeczeństwo porozumie się w sprawie wspólnego przestrzegania etapów oświaty i reformy systemu oświaty oraz nie będzie ulegała zmianom w sprawach politycznych. Niestety, 10 lat temu społeczeństwo nie zdołało porozumieć się w sprawie przygotowanych ówczesnie etapów oświaty. (BNS, ELTA)

Posłanka podejrzewa kolegę o „upływ” informacji

Rozliczył się z wyborcami

Przewodnicząca komisji parlamentarnej, badającej eksport towarów strategicznych oraz działalność spółki „Avia Baltika” konserwatystka Rasa Juknevičienė zwróciła się do Komisji Etyki i Procedur w sprawie „upływu” poufnej informacji.

Juknevičienė w liście zaadresowanym do przewodniczącego Komisji Etyki i Procedur Algimantasa Salamakinasa prosi o wyjaśnienie, czy członek komisji liberalny demokratą Vladas Žalnerauskas nie naruszył ustaleń Ustawy o tymczasowych komisjach o tym, że członkowie komisji powinni do końca badania sprawy nikomu nie przekazywać informacji o okolicznościach prowadzonych badań, o osobach z tym związanych i posiadanych materiałach.

Kierowniczka komisji w swoim

pismie sugeruje, że w dzienniku „Respublika” zostały opublikowane fragmenty nagrań dźwiękowych posiedzeń komisji.

Liberalny demokratą zaprzeczył, jakoby komukolwiek przekazał nagrania posiedzenia komisji.

Zaznaczył on, że nagrania posiedzeń komisji były dostępne dla wszystkich użytkowników wewnętrznej sieci komputerowej Sejmu. Žalnerauskas przyznał, że prosił sekretarkę komisji o stenogramy posiedzeń komisji, ale twierdzi, że ich nie otrzymał.

Zdaniem parlamentarzysty, w dzienniku mogły się ukazać fragmenty ostatniego w tym tygodniu posiedzenia komisji, w którym uczestniczyli też przedstawiciele „Avia Baltiki”. Žalnerauskas przyznał również, że w swoim gabinecie spotykał się z przedstawiciela-



Rasa Juknevičienė zwróciła się do Komisji Etyki i Procedur

Fot. ELTA

mi „Avia Baltika” jako wyborcami swego okręgu.

Liberalny demokratą do Sejmu został wybrany w jednomandatowym Kowieńskim Okręgu Wiejskim, gdzie się znajduje spółka „Avia Baltika”. (BNS)



Największa w krajach bałtyckich spółka alkoholowa „Latvijas Balzams”, eksportująca obecnie na Litwę 2-3 proc. produkcji, zamierza zwiększyć ten eksport, prócz tego, zamierza nabyć zestawy prywatyzacji wszystkich prywatyzowanych przedsiębiorstw alkoholowych Litwy. Po zapoznaniu się z warunkami sprzedaży litewskich producentów alkoholu spółka litewska może też uczestniczyć w przetargu prywatyzacyjnym. „Rynek litewski nas interesuje. Część eksportu „Latvijas Balzams” na Litwę rośnie, szczególnie jablecznika „Lucky Dog”, „LB vodka”, brandy, jak też czarnego balsamu. Te procenty nie obejmują eksportu rozlewanych w naszym przedsiębiorstwie wódek „Stolicznaja” i „Moskowskaja” — powiedział dyrektor generalny „Latvijas Balzams” Juris Gulbis. Fot. ELTA

Niczym areszt majątkowy

Pańszczyzna ustawowo nakazana

(Dokończenie ze str. 1)

Poseł Dominikas Velička, reprezentujący klub liberalistów, porównał założenia ustawy do aresztu majątkowego, jaki państwo nałożyło na ziemię swoich obywateli.

— Nie wiem innego podobnego kraju, który tak bezpodstawnie ukarałby swoich obywateli — powiedział Velička.

Opozycji liberalnej w Sejmie są nie do przyjęcia drastyczne regulacje prawne, które przewiduje ustawa. Według jej litery na przykład, tylko ta osoba fizyczna może kupić ponad 3 hektary ziemi uprawnej, która wylegitymuje się licencją rolnika albo udowodni urzędnikowi, że kilka ostatnich lat parała się uprawą roli. Jeśli uda mu się poko-

nać tę barierę i, na przykład, jako rolnik podwileński kupić ziemię pod Kownem, to w ciągu roku będzie musiał przenieść się mieszkać na stałe do powiatu kowieńskiego. Jeśli natomiast tenże rolnik będzie miał też 10 hektarów gruntu w okolicach stolicy, to według ustawy będzie musiał mieszkać w dwóch powiatach naraz — wileńskim oraz kowieńskim. Co gorsza, jeśli tenże rolnik w ciągu kilku lat od zakupu zechce sprzedać tę ziemię, to będzie musiał zapłacić komornemu grzywnę, określaną w ustawie jako podatek. Ale to też jeszcze nie koniec. Jeśli ten sam rolnik, po uiszczeniu grzywny—podatku, będzie chciał odsprzedać ziemię krewnym albo rodzeństwu,

to wprawdzie będzie zmuszony ustawowo do złożenia oferty kupna ziemi na takich samych warunkach jak dla krewnych po kolei: skarbowi państwa, sąsiadowi, dzierżawcy (jeśli ziemia była wdzierżawiona).

Nie mniejsze rygory przy zakupie ziemi uprawnej ustawa przewiduje dla osób prawnych.

— Zakłada, że tylko osoba prawna, której 50 proc. obrotów pochodzi z rolnictwa, będzie mogła kupić ziemię. Ten zapis automatycznie wyklucza spółki budowlane, którym ziemia jest potrzebna pod budowę, na przykład, osiedli mieszkaniowych — powiedział Eugenijus Gentvilas.

Jego zdaniem, te i podobne zapisy ustawy wprowadzają pojęcie pańszczyzny.

— Zwyczajnie ludzi przywiązują się do ich majątku — stwierdził lider liberalistów. Zaznaczył też, że wymogi prawa unijnego w tej kwestii są zupełnie odmienne.

— Jeśli nasz obywatel kupi ziemię w Portugalii, to przynajmniej nie będzie musiał tam przenosić się na stałe — powiedział Gentvilas.

Stanisław Tarasiewicz

Młodzież Polskiego Studia Teatralnego
serdecznie zaprasza wszystkich zakochanych oraz tych,
którzy jeszcze czekają na miłość na dyskotekę walentynkową,
która odbędzie się 14 lutego
w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76) o godz. 19.00.
Zapewniamy ciekawy program rozrywkowy, gry,
konkursy oraz wesołą atmosferę.
Wstęp — 7 Lt.

Projekt integracyjny dla uczniów i pedagogów szkół rosyjskich

O pokojową i przyjazną Europę

Najnowsze badania socjologiczne świadczą o tym, że najmniej przychylnie członkostwo Litwy w Unii Europejskiej oceniają mieszkający na Litwie młodzi Rosjanie. Na podstawie badań, które zostały przeprowadzone w końcu 2002 roku na zamówienie Ministerstwa Oświaty i Nauki, 31 procent młodych Rosjan wypowiada się przeciwko członkostwu naszego kraju w Unii.

Młode pokolenie Polaków jest przychylniej nastawione wobec procesów unijnych i jedynie 15 procent wypowiedziało się przeciwko. 12 procent młodych Litwinów przyznaje, że są także eurosceptykami.

Powstałe w 1994 roku Litewskie Stowarzyszenie Prewencji Konfliktów realizuje projekt przygotowany przez członków Stowarzyszenia oraz Uniwersytet Pedagogiczny, który jest wspierany finansowo przez Komisję Europejską. Ma on na celu ukształtowanie pozytywnego stosunku do integracji z UE uczniów i pedagogów narodowości rosyjskiej w powiecie wileńskim.

Zdaniem Sauliusa Samulavičiusa, prezesa Litewskiego Stowarzyszenia Prewencji Konfliktów, projekt ten ma na celu udostępnienie jak najszerzej informacji o UE, a szczególnie rozwiązań dotyczących mniejszości narodowych w krajach 15.

— Zamierzamy przeprowadzić seminaria i szkolenia, poświęcone indywidualnej samorealizacji w kontekście jednoczenia się narodów. Postaramy się też odpowiedzieć na zasadnicze pytanie nurtujące młodzież: „Jakie możliwości otwiera przede mną członkostwo Litwy w Unii?” — powiedział „Kurierowi” Samulavičius.

Wileńszczyzna pod względem narodowościowym jest najbardziej zróżnicowaną częścią Litwy. Tu mieszka najwięcej przedstawicieli mniejszości narodowych, w tym też Rosjan. Do udziału w projekcie zostało wciągniętych 125 uczniów Rosjan i około 60 pedagogów ze szkół z rosyjskim językiem wykładowym z rejonów trockiego, sołecznickiego, święciańskiego oraz Visagina-

su. Z każdej szkoły udział w projekcie weźmie po 2-3 nauczycieli i 5 uczniów. Pedagodzy, którzy wezmą udział w projekcie otrzymają bezpłatnie zaświadczenia kwalifikacyjne.

— Szkoła jest jednym z najważniejszych kanałów przekazywania informacji. Bez wątpienia to pedagodzy mają bezpośredni i największy wpływ na formowanie światopoglądu i przekonań uczniów, a również stosunku do procesów integracyjnych. Przecież to dla nich, obecnych uczniów szkół podstawowych i średnich przypadnie w udziale zaszczyt mieszkać i pracować w zjednoczonej Europie. Od nich, od ich przekonań, opinii i sądów zależy sukces integracji Litwy do UE w przyszłości. Dlatego wspierając również strategiczne założenia MON, że szkoły na Litwie powinny sprzyjać powstawaniu pokojowej i przyjaznej Europy, będziemy starali się zrealizować ten projekt jak najsukceszniej — podsumował Saulius Samulavičius.

Alina Sobolewska

Mają być przyjęte poprawki do Konstytucji

Nie wszyscy prokuratorzy gotowi

Przewodniczący sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności Aloyzas Sakalas spodziewa się, że na rozpoczynającej się w końcu lutego nadzwyczajnej wiosennej sesji Sejmu uda się ostatecznie przyjąć związane z prokuratą poprawki do Konstytucji.

Na wczorajszej konferencji prasowej powiedział, że jest optymistą i spodziewa się, iż między partiami uda się osiągnąć porozumienie polityczne, bowiem nie ma większego sprzeciwu w tej kwestii.

Wiceminister sprawiedliwości Gintaras Švedas stwierdził, że do 1 maja trzeba przyjąć poprawkę do

art. 118 Konstytucji, bowiem zgodnie z zasadami ścigania nowego postępowania karnego zmienia się rola prokuratora w procesie karnym. „Nowelizacja art. 118 Konstytucji, w której wyszczególnia się nowe funkcje prokuratora, stanowi przesłankę tego, żeby od 1 maja, jak przewidywano, weszły w życie nowe kodeksy” — powiedział wiceminister.

Od 1 maja br. mają wejść w życie nowe Kodeks Karny, Kodeks Postępowania Karnego i Kodeks Wykonania Kar. Wiceminister powiedział, że Sejm również powinien przyjąć nową ustawę o prokuratu-

rze, statut służby w prokuraturze i inne akty prawne towarzyszące wejściu w życie kodeksów.

Jak powiedział Švedas, w trakcie realizowania nowych kodeksów, sądy będą miały niewiele zmian w sprawach organizacyjnych, jednakże najpoważniejsze zmiany mają nastąpić w prokuraturze i departamencie policji. Minister sprawiedliwości Vytautas Markevičius uważa, że mogą powstać problemy w realizowaniu przyjętego w 2000 r. nowego Kodeksu Karnego, niektórzy bowiem prokuratorzy dotychczas nie są do tego przygotowani.

(ELTA)

Obywatele Litwy mogą zmieniać płć

„Dostosowali się” do Europy

Powołana przez rząd grupa robocza zanalizowała doświadczenie innych państw i złożyła projekt ustawy o zmianie płci, zakładający, że osoba pełnoletnia ma prawo zmienić płć, jeśli jest to możliwe w aspekcie medycznym.

Po ocenie przeprowadzonych w różnych krajach świata danych badań epidemiologicznych, na Litwie może być około 50 osób, które przez całe życie odczuwają przynależność do odmienniej płci, czyli są transwestytami. Na podstawie ostatnich badań naukowców holenderskich stwierdzono, że transwestytami są jeden z 11,9 tys. mężczyzn i jedna z 34 tys. kobiet.

Projekt ustawy zakłada, że płć może być zmieniona tylko w następujących warunkach — osoba nie może być uznana za niepełnoletnia, jest pełnoletnia, ale jeszcze w wieku przedemerytalnym, jest stanu wolnego, nie posiada dzieci, jej trans-

westytm jest stały i niezmienny od co najmniej dwóch lat, co powoduje dyskomfort psychiczny i zawadza w życiu prywatnym.

Zmiana płci byłaby dokonywana z pomocą psychoterapii, terapii hormonalnej, operacji chirurgicznych.

Prawo zapewniłoby ochronę życia prywatnego, poufność oraz konieczność poinformowania o tym swych wierzycieli, jeśli zmiana płci jest istotna w spełnianiu obowiązku.

Pracodawca o zmianie płci powinien być poinformowany tylko w tym wypadku, jeśli taką pracę może wykonywać tylko osoba konkretnej płci. Osoba, która zmieniła płć, powinna mieć takie same gwarancje socjalne i pracy, z wyjątkiem wypadków, gdy gwarancje są ustalane dla jednej płci, a osoba jest płci odmienniej.

Przeciwko tej ustawie ostro zaprotestowało czterech członków Litewskiego Komitetu Bioetyki. W ich

przekonaniu, nie można leczyć choroby psychicznej środkami chirurgicznymi, przystosowując samego człowieka do jego choroby oraz stanu patologicznego. Po wtóre nie można zmienić genetycznych aspektów płci, ale tylko ukształtować bądź usunąć organy płciowe. Z tego powodu zmiana płci byłaby niedopuszczalnym kaleczeniem człowieka.

Tymczasem w opinii specjalistów Europejskiego Departamentu Prawa, nie jest to sprzeczne z prawem Unii Europejskiej.

Konwencja Praw Człowieka i Biomedycyny głosi, że interwencja w sferę zdrowia człowieka jest możliwa, jeśli osoba wydaje na to zgodę, świadoma wszystkich potencjalnych konsekwencji. Europejska Konwencja Praw Człowieka ugruntowuje prawo człowieka do jednolitości fizycznej i psychicznej oraz zasadę wolnej woli.

(ELTA)

Zapobiec wyobcowaniu ludności wiejskiej

Dla mieszkańców wsi

Już ponad rok w rejonie sołecznickim działa tzw. grupa partnerstwa. Jej aktywiści mają za cel wniesienie swego wkładu w zmniejszenie poziomu ubóstwa oraz wyobcowania ludności wiejskiej w rejonie.

Nie tak dawno członkowie grupy przedstawili swą strategię działania

szerszej społeczności rejonu. Podczas opracowywania strategii aktywiści grupy partnerstwa skoncentrowali się przede wszystkim na zgromadzeniu informacji o ludności wiejskiej. Na jej podstawie opracowano plan działania, który ma zachęcić ludność wiejską do konsolidacji i samodziel-

nego rozstrzygnięcia swych problemów. Organizacje wiejskie mogą zgłaszać grupie partnerstwa projekty, które w przyszłości mogłyby być sfinansowane z funduszy UE. Najważniejsze, aby te projekty służyły zmniejszeniu ubóstwa i wyobcowania społecznej ludności wiejskiej.

P. R.

Przygotowuje się ograniczenia biznesu dla pakowaczy cukru

Przemysł wzrasta

Przedsiębiorstwom, z wyjątkiem producentów cukru i importerów, którzy otrzymali limit taryfowy na eksport cukru, pakowanie cukru będzie zezwolone wyłącznie do opakowań nie przekraczających 20 gramów.

Taką poprawkę do ustawy o cukrze, uwzględniając zmniejszenie spożycia cukru i utracone przez to dochody budżetowe, rządowi zgłosiło Ministerstwo Finansów.

W kodeksie naruszeń prawa administracyjnego proponuje się wprowadzenie kar za naruszenia tego trybu — gdy wartość nie przekroczy 2 minimów socjalnych (obecnie 250 Lt), wysokość wyznaczanej kary wyniesie od 100 do 300 Lt z konfiskatą towaru. Gdy wartość cukru przekroczy 2 MS, można będzie wyznaczać karę w wysokości od 1 do 5 tys. z konfiskatą towaru.

Konieczność poprawki uzasadnia się tym, że jedynie w tym roku spożycie cukru na Litwie zmniejszyło się ze 100 tys. do 80 tys. ton.



Spożycie cukru na Litwie zmniejsza się
Fot. ELTA

Podejrzuwa się, że na to zmniejszenie wpłynęły nie tylko zmienione potrzeby konsumentów, np. z powodu posuchy w roku ubiegłym stracono plony jagód i owoców lub zwiększona produkcja namiastek cukru, takich jak syrop cukrowy, fruktoza itp., ale też wzrastająca skala nielegalnego wwozu cukru.

W ciągu 9 miesięcy roku ubiegłego zatrzymano 237,5 ton cukru, podczas gdy w roku 2001 zatrzymanym przemysł cukru wyniósł tylko 92 tony.

(ELTA)

Koncert zespołu folklorystycznego „Vilnelė” w Podbrodziu Idealny pomysł

W końcu stycznia tego roku w Podbrodzkim Centrum Kultury odbył się koncert litewskiego folklorystycznego zespołu „Vilnelė”. Dla zespołu było to kolejne wyjście na scenę i spotkanie z publicznością, ale dla widzów przybyłych na koncert sprawił on podwójną satysfakcję: radość z występu i bezpośredniego obcowania.

Lolita Vilimienė, dyrektor Centrum Kultury oraz współpracownicy wpadli na idealny pomysł rozmieszczenia widzów przy stołach. Oczywiście, nie przy pustych. Kielbaska, ser, pyszna szarlotka, no i małe co nieco zrobiły swoje i na sali wytworzyła się iście rodzinna atmosfera.

Stołeczny zespół „Vilnelė”, który już po raz szósty zawiązał do Podbrodzia, został obdarowany hucznymi brawami.

Janina Armonaitė, organizatorka imprez kulturalnych z ramienia Centrum Działalności Kulturalnej w Litwie Wschodniej, w imieniu zespołu pozdrowiła zebranych na sali.

— Byliśmy w Belgii, Szwecji, Danii, Włoszech, ale tylko w Podbrodziu jesteśmy już po raz szósty. Przyjmując nas za każdym razem tak gościnnie sami jesteście temu winni — zażartowała pani Janina. Dodała, że każdy wyjazd do Podbrodzia dla członków zespołu jest swoistym małym świętem.

Zespół „Vilnelė” powstał w 1996 roku. Członkami jego są ludzie w różnym wieku. 42 członków zespołu przedstawia publiczności folklor wiejski, romanse, a nawet piosenki wojskowe. Kierownikiem „Vilnelė” jest pani Laima Purlienė. Członkowie tego sympatycznego zespołu tak rozbawili publiczność, że dosłownie cała sala zawirowała w takt walca i wiejskiej poleczki.

Po pożegnaniu się z zespołem impreza nieco ucichła, ale po chwili wszyscy kontynuowali zabawę w bardziej nowoczesnych rytmach, lansowanych przez miejscowego didżeja. Zabawa trwała do późnej nocy...

Mark Bisikirskij

Z okazji Pięknego Jubileuszu

ukochanej Żonie, Mamusi i Babci

Jadwidze Suckel!

najserdeczniejsze życzenia:

dobrego zdrowia, niegasnącej energii życiowej

oraz ciepła rodzinnego

życzą mąż, córki i wnuki

Szanownemu Jubilatowi

Marianowi Wojtkiewiczowi

Przyjmij z głębi serca płynące życzenia samych pogodnych i szczęśliwych dni pełnych ciepła, radości i spełnionych marzeń.

Kapela Wileńska

Zapraszamy absolwentów Gimnazjum im. Adama Mickiewicza na tradycyjne spotkanie, które odbędzie się 14 lutego br. o godz. 18.30.

Maturzyści 2003

Japonia: Robot do pomocy i do towarzystwa

Kumpel za milion jenów

Robota, który ma pomagać mieszkającym samotnie seniorom, zaprezentowano w Japonii.

Wyprodukowany przez firmę Mitsubishi robot ma metr wzrostu, waży 30 kilogramów, rozpoznaje do 10 twarzy i potrafi prowadzić konwersację, korzystając z zasobu 10 tysięcy słów.

Robot nazywa się Wakamaru. Kiedy usłyszysz „podejrzanę” odgłosy

albo pod nieobecność właściciela zauważy w domu kogoś obcego, natychmiast telefonuje po pomoc. Jeśli właściciel będzie zbyt długo przebywał w łazience, Wakamaru dojdzie do wniosku, że mogło się stać coś niedobrego i telefonicznie powiadomi rodzinę.

W przedstawionym we wtorek prototypie inżynierowie Mitsubishi wykorzystali technologie wypróbo-

wane na automatach przeprowadzających inspekcje elektrowni atomowych.

W przyszłym roku Wakamaru ma wejść do produkcji seryjnej. Firma Mitsubishi ma nadzieję, że uda jej się sprzedać ok. 10 tysięcy takich robotów rocznie. Wakamaru ma kosztować około miliona jenów (7,8 tys. euro).

(PAP)

Watykan

„Imprimatur” dla Pottera

Sympatycy Harry'ego Pottera mogą być zupełnie spokojni. Watykan mówi, że książki J. K. Rowling i filmy o małym czarodzieju nie tylko nie szkodzą dzieciom, ale wręcz pomagają.

Kwestia kościelnej oceny Harry'ego Pottera pojawiła się w poniedziałek na konferencji prasowej w Watykanie przy okazji publikacji dokumentu na temat New Age.

Ojciec Peter Fleetwood, który uczestniczył w pracach nad tym dokumentem (w którym New Age uznano za zjawisko antychrześcijańskie), powiedział o małym czarodzieju: „Nie sądzę, żeby ktokolwiek z nas dorastał bez wyimaginowanego świata wróżek, czarowników, aniołów i wiedźm. Nie są one czymś złym i nie są sztandarem ideologii antychrześcijańskiej. Pomagają dzieciom zrozumieć różnicę między dobrem a złem” — odpowiedział ojciec Fleetwood na pytanie jednego z dziennikarzy.

(PAP)



Modelki w Dusseldorfie prezentują kolekcję czapek spółki „Schmedes Huete”: Jana (po prawej) — sportową „Grand Prix 2003”, a Mira (po lewej) — śniegową „Schneefloekchen”. Sportowa akurat by się przydała, na wileńskie zawieje... Fot. EPA-ELTA

Grecja: Athina Onassis osiągnęła pełnoletność

Pełnoletnia, ale nieśmiała multimiliarderka

Przed tygodniem Athina Onassis — wnuczka legendarnego greckiego miliardera Aristotelesa Onassisa — weszła w dorosłe życie, osiągając pełnoletność i przejmując kontrolę nad rodzinnym majątkiem jako jedyna spadkobierczyni. Zaraz po Atenach zaczęły krążyć pogłoski, że rząd grecki zamierza się wkrótce skontaktować z Athiną w sprawie ewentualnych inwestycji.

Majątek rodziny Onassis szacuje się na 3,5 miliarda USD. Składa się na tę fortunę 150 firm z siedzibami w Panamie i Liechtensteinie, ak-

cje banków szwajcarskich, IBM i różne inne papiery wartościowe, wyspa na Morzu Jońskim, wiele domów i apartamentów w Atenach, Paryżu i Saint Moritz. Nikt nie wie, ile warte są rodzinne klejnoty, zdeponowane w sejfach szwajcarskich banków.

Athina — córka zmarłej w 1988 roku w Argentynie Christiny Onassis — mieszka na przemian w Belgii i Szwajcarii, z rodziną swego ojca Thierry Russela. Nad jej bezpieczeństwem i prywatnością czuwa 15 brytyjskich ochroniarzy.

Athina ma opinię nieśmiałej

dziewczyny. Po grecku potrafi powiedzieć zaledwie kilka słów i rzadko odwiedza ojczyznę swego dziadka.

Jej stosunki z ojcem układają się podobno nie najlepiej, w związku z trwającym od ponad 10 lat sporem między Thierry Russellem a Fundacją Onassis w Atenach, która pierwotnie zarządzała majątkiem rodziny. W związku z tym sporem, sądy powierzyły zarządzanie majątkiem Onassisów — do czasu osiągnięcia pełnoletności przez Athinę — jednej ze szwajcarskich firm, zajmującej się doradztwem finansowym.

(PAP)

40-lecie pracy artystycznej Wojciecha Młynarskiego

Zielony Stuhr i „sugestywny” styl geniusza

Plejada świetnych polskich aktorów, m. in.: Piotr Fronczewski, Piotr Machalica, Marian Opania, Maciej i Wiktor Zborowski wystąpiła w Teatrze Ateneum w przedstawieniu „Młynarski, czyli trzy elementy”. Spektakl uczcił 40-lecie pracy artystycznej popularnego tekściarza.

Autorka scenariusza i reżyser Magda Umer mówi, że było to „niekonwencjonalne przedstawienie muzyczne z fabułą i teatralnymi postaciami”. „Chciałam, żeby było ono mądre i żeby ludzie nauczyli się skupienia nad tekstem” — powiedziała Umer.

— Jak usłyszałem, że mam śpiewać „Kocham cię życie” to zzieleniałem! Piosenki Młynarskiego to ikony i nikt nie wykonuje ich tak, jak on — mówił Maciej Stuhr. Umer nazywa Młynarskiego „poetą marginesu”. „Bo dziś marginesem jest inteligencja. On przez te wszystkie lata bezi-

tośnie tępi wszystkie przejawy cwaniactwa, chamstwa, głupoty, pazerności, braku wrażliwości... W jego piosenkach, jak mało w czym, odbija się historia naszego powojennego kraju” — uważa Umer.

„Młynarski jest geniuszem. Sam nazywa się tekściarzem, ale tak naprawdę jest wybitnym poetą, nikt nie potrafił tak dogłębnie sięgnąć do naszej rzeczywistości i opisać jej” — dodaje Wiktor Zborowski.

Młynarski jest piosenkarzem, poetą, jednym z najwybitniejszych twórców piosenek w historii polskiej kultury popularnej. Od lat związany jest z Teatrem Ateneum, stworzył tu przedstawienia poświęcone Brełowi, Wysockiemu, Hemarowi, Dobrowolskiemu. Debiutował w początkach lat 60. w warszawskim kabarecie studenckim Hybrydy. Od 1963 r. wielokrotnie występował uczestnikiem i wielokrotnym laureatem Kra-

jowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Teksty piosenek jego autorstwa wykonywali najwybitniejsi polscy piosenkarze i aktorzy. Pisze piosenki i songi do musicali (m. in. „Cabaret”, „Jesus Christ Superstar”). Jest też wybitnym tłumaczem piosenek rosyjskich (W. Wysockiego) i francuskich (J. Breła, G. Brassensa). Tekściarz charakteryzuje swój styl jako „sugestywny”. Przyznaje, że o jego piosenkach napisano już trzy prace magisterskie, które przechowuje w domu.

Jest autorem około 2 tys. tekstów. „Przez całe życie pisałem od piątej rano. Dlatego wielokrotnie po południu miałem nieprzyjemny charakter” — przyznaje. Niektóre piosenki — jak sam mówi — powstały w ekspresowym tempie, np. „Wszystko mi mówi, że ktoś mnie pokochał” w pół godziny, inne — były pisane nawet po kilka lat.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzień sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości. W pracy zawodowej nie grożą Ci większe komplikacje. Zaskoczysz wszystkich swoją zaradnością i umiejętnością radzenia sobie z przeciwnościami. Ewentualni konkurenci okażą się niezbyt groźni.

BYK. Dzisiaj większość Twoich przedsięwzięć ma szansę realizacji. Zrobisz duży krok w kierunku kariery. Niewykluczone nowe znajomości, które przerodzą się w większą zażyłość. W trudnych chwilach możesz liczyć na przychylność ze strony przyjaciół.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj Gwiazdy będą przyjazne i skłonne do pomocy. W wielu trudnych sytuacjach dadzą Ci potrzebną energię. Dzięki niej uda Ci się pokonać ewentualnych rywali.

RAK. Księżyc w Rybach będzie miał dziś duży wpływ na Twoje zachowanie. Na wiele spraw spojrzysz inaczej. Najważniejsze dla Ciebie stanie się teraz poczucie ciepła i więzi z najbliższymi.

LEW. Dzisiejszy dzień nie sprawi Ci większych kłopotów. Sprzyjać Ci będą korzystne wpływy trygonu Mars/Jowisz. Powiodą się interesy i podróże. Nie podnoś jednak zbyt wysoko życiowej poprzeczki. Więcej czasu poświęć swojemu zdrowiu.

PANNA. Atmosfera wokół Ciebie znacznie się dziś poprawi. Możliwe też, że uzyskasz potrzebną Ci pomoc i wsparcie. Zrozumienia spodziewaj się przede wszystkim ze strony zwierzchników. Potrzeba Ci jednak będzie dużo rozważań.

WAGA. Dzisiejszy dzień upłynie bez większych problemów. Poprawi się Twoje samopoczucie i odzyskasz wiarę w siebie. Sprawy, wymagające zdecydowania i silnej woli uda się doprowadzić do szczęśliwego zakończenia.

SKORPION. Trwa dobra passa dla Twoich decyzji zawodowych. Już niedługo dodatkowe umiejętności okażą się niezwykle pomocne w pewnych sprawach. Wsparcia udzieli Ci zwierzchnicy i rodzina.

STRZELEC. Dzień upłynie w miarę spokojnie. Nie spodziewaj się komplikacji ani rozczarowań. Swoje zainteresowania skieruj na działalność twórczą. Unikaj jednak zajęć związanych z elektrycznością i mechaniką. Są dla Ciebie zbyt niebezpieczne.

KOZIOROŻEC. Z powodzeniem załatwisz dziś kilka ważnych spraw. Do każdej z nich podchodź jednak z dużą ostrożnością. Nie narażaj siebie i innych na niepotrzebne kłopoty. Zdecydowanie więcej czasu i uwagi domaga się Twoje zdrowie.

WODNIK. Gwiazdy będą Ci dziś bardziej przychylnie. Uda Ci się uporać z wieloma sprawami dotyczącymi sfery zawodowej jak i osobistej. Jednak niektóre Twoje ambicje są chyba zbyt wygórowane.

RYBY. Zapowiada się miły i dobry dzień. Uda Ci się doprowadzić do końca zaległe sprawy. Z łatwością pokonasz także swoich przeciwników i rywali. Przed Tobą pojawią się nowe możliwości zawodowe. Niewykluczona ciekawa podróż w celach służbowych.



Uśmiechnij się

Krzyś mówi do mamusi:

— Ten pan w radiu ciągle kaszle!

— Natychmiast odejdź od głośnika, bo się zarazisz!

Wieczorem żona pyta policjanta:

— Wziąłeś prysznic?

— No tak! Ile razy coś zginie, zawsze jest na mnie!



ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 4 LUTEGO

WIELKA SALA

„Władca pierścieni. Dwie twierdze” — godz. 11.00, 14.30, 18.00, 21.30; film fant., USA.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt.

W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Migrujące ptaki” — godz. 13.30, 19.30; film dok., Francja, Włochy, Niemcy, Hiszpania, Szwajcaria.

„Powitaj śmierć innego dnia” — godz. 11.00, 17.00; film przyg., USA, W. Brytania.

„Transporter” — godz. 15.15, 21.00; USA, Francja.

Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

Luty — miesiąc dosyć kontrowersyjny. Niby zimny i mroźny, ale to właśnie w lutym obchodzimy gorące święto zakochanych — Walentynki. Z tej okazji także telewizja „11 Kanalas” przygotowała prezent dla swoich widzów. 14 lutego, w piątek, o godz. 21 zapraszamy do oglądania reportażu z finału konkursu „Dziewczyna „Kuriera” 2002”.

Student z Kłajpedy zamierzał uprawiać konopie — Pomysłowy żak

Funkcjonariusze policji portowego miasta w jednym mieszkaniu znaleźli oryginalne urządzenie do uprawy konopi, które zainstalował student.

Rzecznik prasowy głównego komisariatu policji Kłajpedy poinformował, że po sprawdzeniu mieszkania przy ul. Kooperacijos funkcjonariusze komisariatu policji transportowej i służby badania przestępstw zorganizowanych znaleźli niespotykane dotychczas urządzenie, najpewniej przeznaczone do uprawy konopi. W domu studenta Kowieńskiego Uniwersytetu Technologicznego Remigijusa Targamadze znaleziono też sporo, jak się przypuszcza, substancji narkotycznych: około 200 gramów konopi i mniej więcej 100 gramów

siemienia konopnego. Ale funkcjonariuszy najbardziej zadziwiła pokojowa cieplarnia z automatycznym urządzeniem do polewania, dostosowana do uprawy bez gleby, tj. w roztworze, nasyconym substancjami mineralnymi. Funkcjonariusze powiadają, że dotychczas nie widzieli takiego urządzenia. Prócz tego, w mieszkaniu znaleziono wagę, woreczki polietylenowe, najpewniej przeznaczone do pakowania narkotyków. Sam Targamadze twierdził, że konopi nazbierał w ogrodach wokół Kłajpedy, a siemię przywiózł z Holandii i zamierzał uprawiać. Tymczasem znalezione materiały bada się, gdy zaś eksperci potwierdzą, że są to narkotyki, wytoczy się sprawę karną. Targamadze przesłuchano i zwolniono.

Napady na kobiety na klatce schodowej — Według jednego scenariusza

Wieczorem we wtorek na klatkach schodowych domów w stolicy w podobny sposób obrabowano trzy kobiety. Wszystkie poszkodowane oświadczyły policji, że napadli na nie dwaj nieznajomi młodzi ludzie.

Dwie kobiety po godzinie 18 zostały napadnięte na ul. Vaduvos na peryferiach miasta.

25-letnia A. J. oświadczyła policji, że o godz. 18.12 na klatce schodowej domu nr 25 przy ul. Vaduvos zaatakowali ją dwaj nieznajomi młodzi ludzie. Jak twierdzi kobieta, jeden schwycił ją za ramię i ręką zatkał usta, drugi próbował odebrać torebkę, ale oderwał tylko kieszonkę, w której znajdowały się klucze do mieszkania. Strata materialna — 80 Lt. 47-letnia A. V. oświadczyła, że o godz. 18.30 na klatce schodowej domu nr 30 przy ul. Vaduvos od tyłu podeszli do niej dwaj nieznajomi młodzi ludzie, jeden z nich ręką za-

tkał usta, drugi odebrał torebkę, w której znajdowało się 30 Lt, dowód osobisty, zaświadczenie ubezpieczenia socjalnego, książeczka pracy, okulary, klucze, perfumy. Jak powiedziała kobieta, młodzi ludzie mieli około 18-19 lat, byli na ciemno ubrani. Straty materialne oceniła na 308 Lt.

37-letnia mieszkanka E. Cz. z ulicy Birželio 23, znajdującej się w centrum miasta, oświadczyła policji, że o godz. 23.30 na klatce schodowej domu nr 41 przy tej ulicy napadli na nią również dwaj nieznajomi młodzi ludzie. Scenariusz był ten sam — jeden zatkał jej usta, drugi zaś wydarł z rąk torebkę, zawierającą 100 Lt, kartę pracownika, pieczętę lekarza, telefon komórkowy „Philips”. Jak powiedziała kobieta, napastnicy mieli około 17-18 lat, mieli na sobie czarne włóczkowe czapki. Strata materialna — 300 Lt.

Rolandasa Paksasa nie zadowala jakość pracy policjantów — Będzie ciąg dalszy



Nie wszystkie problemy omówiono na spotkaniu

Fot. ELTA

Prezydent elekt Rolandas Paksas, który w środę przyjął komisara generalnego policji Vytautasa Grigaravičiusa, pytał, co przeszkadza w zaopatrzeniu materialnym policjantów i stworzeniu im wszystkich warunków do pracy.

W czasie spotkania Paksas zaakcentował problem efektywnego podziału środków, poprosił komisara generalnego o wyszczególnienie podstawowych przyczyn złego finansowania policji.

Prezydent elekt interesował się również tym, że policja drogowa zamiast operatywnie reagować na wypadki drogowe, często zatrzymuje samochody, mówiąc inaczej „zajmując się zbieraniem pieniędzy”.

Mówiono też o położeniu kresu rozpowszechnianiu narkotyków. Paksas interesował się, ilu w tym roku zatrzymano handlarzy narko-

tyków. Podczas omawiania kradzieży samochodów prezydent elekt dziwił się, dlaczego w wypadku zatrzymywania stu podejrzanych, karę wyznacza się tylko kilkudziesięciu spośród nich. Ponieważ w spotkaniu uczestniczył również głównodowodzący wojska generał-major Jonas Kronkaitis, więc najczęściej czasu poświęcono omówieniu kradzieży w magazynach wojskowych, w przyszłości przewidziano osobne spotkanie prezydenta elekta i komisara generalnego policji.

„Ta rozmowa będzie miała jeszcze dalszy ciąg, wymaga to bowiem dużo czasu. Objętość pracy policji jest bardzo rozległa, krąg problemów również jest bardzo szeroki” — powiedział Grigaravičius. Obiecał, że podczas następnego spotkania odpowie na pytania Paksasa.

Prokuratorzy powinni podjąć decyzję w ciągu 10 dni

Sprawdzanie siebie



Dyrektor generalny DBP M. Laurinkus obiecał przedstawić bezstronne wnioski Fot. ELTA

Prokuratura Generalna powinna w ciągu 10 dni podjąć decyzję, czy zostanie wszczęta sprawa karna w związku z ewentualną niezgodną z prawem działalnością Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP).

Jak powiedział rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej, termin jest liczony od 4 lutego, gdy redaktor naczelny dziennika „Respublika” Vitas Tomkus zwrócił się do prokuratury.

Tomkus twierdzi, że uważa, iż w działalności pracownika DBP Walerija Sawieljewa są znamiona przestępczego oszczerstwa.

— W reportażu dziennikarza Virginijusa Gaivenisa nadanym 3 lutego 2003 r. w programie TV3 „Z obu stron muru” pracownik Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Walerij Sawieljew bez żadnego uzasadnienia ustawowego namawiał dziennikarza Virginijusa Gaivenisa do zbierania materiałów, kompromitujących mnie, Vitas Tomkusa, napomkając, że to czyni „na polecenie kierownictwa DBP”. W rozmowie z dziennikarzem oczernił mnie — powiedział Tomkus.

Jak pisze „Respublika”, kopie oświadczenia Tomkus wręczył zarówno ustępującemu prezydentowi

Valdasowi Adamkusowi, jak też prezydentowi elektowi Rolandasowi Paksasowi.

Według zastępcy redaktora naczelnego „Respubliki” Frederikasa Jansonasa, Departament Bezpieczeństwa Państwowego podlega instytucji prezydenta, dlatego uważa się, że przywódców państwa powinno interesować dochodzenie, które prowadzi Prokuratura Generalna w sprawie niezgodnej z prawem działalności funkcjonariuszy resortu bezpieczeństwa.

W ubiegłym tygodniu „Respublika” poinformowała, że podczas spotkania z byłym dziennikarzem pisma Gaivenisem funkcjonariusz DBP Walerij Sawieljew próbował zebrać kompromitujące informacje o wydawcach „Respubliki”. W dzienniku twierdzono, że pracownik DBP inicjatywę takiej wskazówki przypisał Urzędowi Prezydenta.

Wkrótce po tym prezydent Valdas Adamkus i dyrektor generalny DBP Mečys Laurinkus kategorycznie zdemonstrowali taką informację. DBP podjął sprawdzenie służbowe. Jednakże niektórzy politycy już wysunęli zastrzeżenia w sprawie tego, czy funkcjonariusze DBP mogą przedstawić bezstronne wnioski.

89 proc. Polaków przekonanych o korupcji w Polsce

Wyrok za pieniądze

89 proc. Polaków uważa, że w Polsce często występuje korupcja. 49 proc. jest zdania, że za pieniądze można łatwo „załatwić” korzystny zapis w ustawie w Sejmie - wynika z sondażu Ośrodka Badań Opinii Publicznej.

57 proc. ankietowanych przez OBOP uważa, że korupcja w Polsce występuje „bardzo często”, a kolejne 32 proc. - że „raczej często”. 6 proc. jest przekonanych o tym, że korupcja w Polsce występuje rzadko (w tym 5 proc., że „raczej rzadko”, a 1 proc., że bardzo rzadko). 5 proc. nie potrafiło na to pytanie odpowiedzieć.

49 proc. Polaków uważa, że za pieniądze można łatwo „załatwić” korzystny zapis ustawy w Sejmie (z cze-

go 14 proc. sądzi, że jest to bardzo łatwe). 4 proc. uważa, że za żadne pieniądze nie da się w ten sposób „załatwić” sprawy, a 20 proc., że da się, ale z trudem.

58 proc. ankietowanych przekonanych jest, że za pieniądze można łatwo uzyskać korzystny wyrok sądu. 3 proc. nie widzi takiej możliwości. 19 proc. widzi taką możliwość, lecz „z trudnościami”.

Blisko połowa (46 proc.) Polaków jest zdania, że politycy polscy pod względem uczciwości są „podobni do ogółu obywateli”, a 44 proc., że „gorsi od ogółu obywateli”. 2 proc. uznało ich za lepszych, a 8 proc. nie umiało na to pytanie odpowiedzieć.

Kryminały

Znajdują się w szpitalu

W rejonie preńskim, w domu znaleziono pozostawione bez opieki zmarłe dwoje niemowląt i małą dziewczynkę. We wtorek do policji zwróciła się kierowniczka służby ochrony praw dziecka samorządu rejonu preńskiego, która zawiadomiła, że w poniedziałek we wsi Anglininkai znalazła w domu troje pozostawionych bez opieki dzieci.

Jak powiedział prowadzący dochodzenie w sprawie tego wydarzenia Jonas Liuiza, inspektor do spraw nieletnich komisariatu policji rejonu preńskiego, urodzone w marcu 2000 A. A., w maju 2001 A. A. i 5-letnia ich siostrzyczka S. A. z powodu mocnego przemrożenia ciała zostały umieszczone w szpitalu.

Prócz tego, jak powiedział funkcjonariusz, na twarzyczkach dzieci widniały krwawe zacieki.

Wczoraj rano dzieci zostały odwiezione do Kowna, gdzie przeprowadzono ekspertyzę medycyny sądowej.

Jak zaznaczył Liuiza, dzieci w tej wsi mieszkają z matką. 32-letnia kobieta, która zostawia nie po raz pierwszy małe dzieci bez opieki, tym razem na dobę pojechała do siostry w Koszdarach.

— Za brak opieki nad dziećmi matka może być ukarana w trybie administracyjnym, a jeśli ustalą się, że dzieci były pobite, grozi jej odpowiedzialność karna — powiedział funkcjonariusz.

Pogranicznik pod lupą

W areszcie został osadzony funkcjonariusz służby granicznej, który, jak się podejrzewa, świadomie zezwolił osobie ze sfalszowanym paszportem obywatela Ukrainy bezprawnie udać się do Niemiec.

We wtorek około godziny 20 min 30 funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) zatrzymali starszego pogranicznika punktu kontroli granicznej na Lotnisku Wileńskim wileńskiej jednostki policji granicznej M. Ż, podał Departament Policji.

Jak powiedział rzecznik prasowy SOGP Rokas Pukinskas, funkcjonariusz służby granicznej jest podejrzewany, że 30 stycznia br. na Lotnisku Wileńskim przez punkt kontroli granicznej przepuścił mężczyznę z sfalszowanym paszportem obywatela Ukrainy. Według Pukinskasa, przepuszczony przez pogranicznika mężczyzna odleciał do Frankfurtu, skąd został zwrócony przez niemiecką służbę graniczną. Podejrzewa się, że obco-krajowca, który przyleciał z powrotem na Litwę, ten sam funkcjonariusz przeprowadził przez punkt kontrolny i wypuścił.

Jak powiedział Pukinskas, dotychczas nie wysunięto oskarżenia przeciwko pogranicznikowi, na 48 godzin osadzono go w areszcie. Poszukuje się mężczyznę ze sfalszowanym paszportem ukraińskim.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 3 (121) Rok XI

Przemyslenia

Uciekinier

Pewnego dnia młody chłopiec uciekający przed okrutnym wrogiem przybył do wsi. Mieszkańcy przyjęli go uprzejmie i ofiarowali mu pewną kryjówkę. Następnego dnia do wioski przyjechali poszukujący chłopca żołnierze. Siłą wdzierali się do domów, przetrzasali piwnice i strychy, a potem zgromadzili na placu wszystkich mieszkańców wioski.

— Puścimy z ogniem całą wieś i rozstrzelamy wszystkich mężczyzn, jeżeli do świtu nie wydadcie nam tego człowieka — zagroził dowódca.

Wójt wioski, szarpany wątpliwościami, czy ma wydać chłopca żołnierzom czy też narazić na śmierć swoich ludzi, zamknął się w pokoju z Biblią, z nadzieją, że do świtu znajdzie tam odpowiedź. Po wielu godzinach, już nad ranem, jego wzrok padł na słowa: „Lepiej, by zginął jeden człowiek, niż był zgładzony cały naród”. Zamknął Pismo Święte, zawołał żołnierzy i wskazał im miejsce, w którym ukrywał się chłopiec.

Kiedy żołnierze zabrali zbiega, aby go zabić, cała wieś świętowała, ponieważ wójt uratował im życie i ocalił wioskę. Lecz on sam nie przyłączył się do uroczystości. Smutny i dręczony wyrzutami sumienia pozostał w domu. Nocą przyszedł do niego anioł i zapytał:

— Cóżś uczynił?

Odparł na to:

— Wydałem wrogowi uciekiniera.

Anioł wtedy powiedział:

— Ale wiesz, że wydałeś Mesjasza?

— Skąd miałem o tym wiedzieć?

— wyszeptał przerażony wójt.

— Gdybyś zamiast czytać Biblię, poszedł choć raz zobaczyć tego chłopca i spojrzeć mu w oczy, wiedziałbyś o tym od razu.

Bruno Ferrero „Ważna róża”

Historia powstania drużyny PSDH „Stelle”

Harcerstwo mnie zainteresowało, kiedy po 4 klasie wyjechałam na obóz harcerski „Myślībórz” w Łukęcinie. Zaczęłam tam uczestniczyć w grach terenowych, ogniskach... Na tym obozie nauczyłam się piosenki „Plonie ognisko”, która na długo pozostała w mej pamięci.

Dwa tygodnie na obozie minęły bardzo szybko i nastał czas powrotu do domu. Po wakacjach poszłam już do 5 klasy. Jesienią tego roku mój brat został harcerzem i często mi opowiadał o życiu harcerskim, chętnie go słuchałam. Minął następny rok szkolny, a myśl i chęć bycia harcerką wciąż we mnie pozostawała. I tylko jesienią 2000 roku

Problem

Ta gawęda porusza bardzo aktualny, również wśród harcerzy, problem religii. Coraz więcej młodych ludzi, często z katolickich rodzin, odchodzi od Kościoła. Wielu nastolatkom nie odpowiadają surowe reguły religii, inni uważają, że to już przeżytek. Większość stwierdza po prostu, że nie wierzy.

Harcerstwo jest z założenia organizacją wychowującą młodzież w duchu katolickim, harcerz składając Przysięgę obiecuje całe życie pełnić służbę Bogu. A więc noszenie munduru i lilijki zobowiązuje do bycia chrześcijaninem i to przykładowym. Ale co mają robić ludzie, którym pasują idee harcerskie, ale są niewierzący?

W Polsce problem ten rozwiązano w prosty sposób — powstały dwie organizacje. Mianowicie ZHR usamodzielnili się i stało się organizacją wyłącznie katolicką. Do o wiele większego ZHP może wstąpić każdy bez względu na wyznanie i poglądy. Jednak nie uważam, by było to dobre wyjście. ZHP posiadający godne pozazdrosczenia tradycje, zaczyna odmawiać się od nich. Poza tym konkurencja między tymi dwoma organizacjami jest często niezdrowa.

Tak jest w Polsce, a co z ZHPnL? Każdy ma prawo do swoich poglądów i wyznania, a jednocześnie jest konkretnie ustalone Prawo, przewidujące, że harcerz jest chrześcijaninem. Czy nie jest naruszeniem 2 punktu Prawa Harcerskiego składanie pustej obietnicy służby Bogu przez niewierzącego?

Dlaczego?

Uważam, że pewnym problemem w naszym Związku jest nieodpowiednie podejście do wiary. Re-

kolekcje, jeżeli już się odbywają, na pewno nie spełniają w pełni swojego zadania. Przede wszystkim brakuje tam wyciszenia, skupienia, częściej bywa dobra zabawa i spotkanie z przyjaciółmi, a nie Bogiem. Również słabe efekty przynoszą masowe rekolekcje, gdzie jest dużo ludzi, a mało sensu. Myślę, że o wiele skuteczniejsze są coraz częściej praktykowane biwaki religijne dla funkcyjnych. Zebrani w mniejszym gronie, mając możliwość skupienia się, dyskusji, mogą te doświadczenia przekazać później drużynie. Również myślę, że ważne jest, by o religii opowiadał człowiek mający odpowiednie przyszykowanie.

Nie można nikogo zmusić do chodzenia do kościoła, może dlatego na mszach harcerskich jest nas zazwyczaj nieszczególnie wielu. Dla mnie osobiście te msze są bardzo ważne, gdyż kazanie zawsze jest skierowane do jednego z nas, w tym oczywiście do mnie. Być może inni tego nie doceniają, ale przecież co innego być na mszy ogólnikowej, skierowanej do wszystkich, a na mszy skierowanej do określonej grupy, w tym wypadku do harcerzy.

Więc?

Uważam, że bardzo ważne jest rozwiązanie sprawy wyznania w naszym Związku. Jednak do tego trzeba dużo pracy i wielu kompetentnych ludzi. A tymczasem proponuję ten problem do omówienia na zbiórkach.

Moja drużynowa, na pytanie jednej z druhen, czy niewierzący może być harcerzem, odpowiedziała, że i tak prawdopodobnie ta osoba nie przystosuje się nigdy w stu procentach do harcerstwa. I myślę, że to jest to.

Dh. Alicja

Kronika wydarzeń

Co było:

18 stycznia — Festiwal Piosenki Harcerskiej w Domu Kultury Polskiej.

2 lutego — o godz. 15.00 — Harcerska Msza św. w kościele pw. Ducha Świętego.

Co będzie:

22 lutego — Dzień Myśli Harcerskiej.

28 lutego-1 marca — rekolekcje dla funkcyjnych w Druskiennikach.

A co na to inni?

Lider

W każdej drużynie są osoby pełniące nie jakieś określone funkcje, ale będące autorytetami dla innych. Szczególnie młodszy druhowie lubią mieć przykład do naśladowania w życiu harcerskim.

Często staje się nim drużynowy lub inny działacz, mający wielkie doświadczenie i imponujący swoją wiedzą. Często są to jednak wcale nie osoby funkcyjne, a zwykli druhowie, posiadający jakiś wdzięk wewnętrzny, tak zwani liderzy. Osoby te często przyciągają do siebie innych, na wszystkich działa ich czar osobisty, tak, że stają się ideałami.

Czasami te osoby wiele osiągnęły, zajmują poważne stanowiska, ale czasami w ciągu całej harcerskiej „kariery” zostają bez ważniejszej funkcji. A co na ten temat myślą inni?

Roland Szczepanowicz, zastępca z 9 WDH „Szlak”:

Uważam, że lider jest potrzebny w każdej drużynie. W jakimś sensie zmusza innych do pracy, no bo tylko w taki sposób można komuś dorównać. Ale najważniejsze jest to, że takich ludzi bardzo się lubi i w jakiś sposób się ich ubóstwia, a sami liderzy umieją to bardzo dobrze wykorzystywać. Natomiast dość często liderzy nie otrzymują wysokich funkcji,

ale to tylko z tego powodu, że funkcje się otrzymuje za rzetelną pracę, nie zaś za bycie lubianym. Ale to chyba dobrze. Drużynowy jest do dyscypliny, a lider do dobrych rad, jest kimś bardzo potrzebnym w drużynie, komu można ufać i wierzyć.

Diana Kisiel, zastępca z 9 WDH „Viator”:

Myślę, że lider jest rzeczą naturalną w każdej drużynie, gdyż zawsze znajdzie się bardziej wyróżniająca się osoba. Inni harcerze lubią z liderem obcować, staje się on autorytetem. Jednak źle, kiedy taka osoba staje się idolem, którego inni ślepo naśladowują.

Myślę, że czasami te osoby są niedoceniane przez przełożonych. Dzieje się to tak, kiedy druhny czy druhowie bardziej szanują i lubią takiego lidera niż, na przykład, drużynowego.

Diana Ruris, zastępca SDH „Stelle”:

Uważam, że liderzy są, ale nie zawsze trzeba ich naśladować i strącać się stać się osobą przez wszystkich naśladowaną, ponieważ wszyscy ludzie czasami popełniają błędy. Nawet najdoskonalsi druhnowi lub zastępowi popełniają błędy w życiu codziennym oraz w drużynie. wgh

Przyjaźń od lat

Zimowisko w Wilnie

Na Złot 10-lecia harcerstwa na Litwie przybyli gościnnie harcerze z Kielc, z Błękitnego Szczepu Dzieci Gór (BSDG). Szczególnie ciepła więź nawiązała się wtedy między tymi harcerzami i Małgosią Stefanowicz, która się nimi zaopiekowała. Tym latem BSDG odwiedzając się przysłało zaproszenia dla 20 osób na obóz w Beskidach. Małgosia, jako hufcowa, postanowiła, że pojedą tam druhny z 9 WDH „Viator” i 22 NDH „Lilijki”. O obozie w Szczawniku już pisałam.

Nowe przyjaźnie zawarte w górach przyczyniły się do tego, że harcerze BSDG postanowiły swoje zimowisko spędzić w Wilnie. Już w lutym przyjeżdżają oni, by spędzić tu kilka dni. Program ich pobytu obejmuje, oczywiście, zwiedzanie naszego miasta, zajęcia, kominiki i grę po Wilnie.

Przyjazd naszych przyjaciół jest najlepszym dowodem na to, że jedna wspólna impreza nie musi być ostatnią. Nawiązywanie kontaktów między różnymi środowiskami bywa bardzo korzystne dla obu stron — wymiana doświadczeń, ciekawsze wspólne imprezy, no i, oczywiście, przyjaźnie, które znaczą tak wiele.

Mam nadzieję, że dla harcerzy z Błękitnego Szczepu Dzieci Gór Wilno okaże się wspaniałym miastem, do którego będą chcieli wrócić.

Dh. Alicja

Komu:
Tekst:.....
.....
.....
.....
Od kogo:

Wszystkie „uczuciowe” serduszką dla Niej lub dla Niego — należy dostarczyć lub wysłać na adres redakcji do 12 lutego — w dniu św. Walentego wydrukujemy je na specjalnych „walentynkowych” stronach „KW”!

Następny numer Wileńskiej Gazety Harcerskiej ukaze się 20 lutego. Zachęcamy do czytania!!!

Skład redakcji: Alina Krecuł, Alicja Malewska, Ola Ulanowska, Mirek Wojckun.

Skargi, wnioski, zażalenia prosimy kierować pod adresem „Kuriera Wileńskiego” z dopiskiem „WGH”: Birbynių g. 4a, 2030

Janusz Bielecki z Warszawy przygotowuje książkę o Jaszunach

Kronikarz z zamiłowania

Janusz Bielecki mieszka w Warszawie, ale bardzo sympatyzuje z Jaszunami w rejonie solecznickim. Chodzi o to, że jego młode lata upłynęły w tym ciekawym zakątku Wileńszczyzny. Przed wojną mieszkał w „mieście-ogrodzie Jaszunach”, których dziś nie ma. Były wtedy dwa miasteczka o tej samej nazwie. Pierwsze istniało od dawna, drugie było nowym dziełem urbanistyki.

Zaprojektowali je architekci z Warszawy i Wilna i nazwali „miasto-ogród Jaszun”. Zachował się nawet plan tego miasteczka. Ostatni właściciel Jaszun Aleksander Sołtan wyznaczył dużą parcelę w pobliżu stacji kolejowej. Zbudowano 20 proc. miasteczka, ale wojna powstrzymała jego dalszy rozwój. Takie miasta-ogrody były modne w Europie w latach 20-30. W owym czasie rodzina Janusza Bieleckiego mieszkała we Lwowie. Ojciec się dowiedział o mieście-ogrodzie od znajomego, który już się tu pobudował i mieszkał. A ponieważ blisko było Wilno, więc ojciec zechciał tam się przenieść. Kupił w mieście-ogrodzie Jaszun działkę ziemi – 4 tys. m kw. Nie były to użytki rolne, lecz piaski, na których można było zbudować dom. W tym mieście przeważnie mieszkali wileńscy urzędnicy, którzy przyjeżdżali po pracy, aby się zrelaksować i odpocząć w tej pięknej miejscowości, mieszkali tu również emeryci. Pociąg z Wilna kursował co godzinę.

Stale poszukuje materiałów

Wojna pokieraszowała losy ludzkie, w tym również Bieleckiego. Rodzina wyjechała z Jaszun pozostawiając wszystko. Jak twierdzi pan Janusz, w czasach sowieckich do Jaszun mogli przyjechać tylko ci ludzie, którzy mieli tu rodziny. Chciał odwiedzić tę miejscowość, ale nie mógł. Natomiast teraz przyjeżdża często, razem z żoną. Po raz ostatni był tu ubiegłego lata.

Pan Bielecki jest człowiekiem energicznym, z dobrą pamięcią, interesującym rozmówcą. A najważniejsze, że zbiera materiał historyczny, aby napisać książkę o Jaszunach. Twierdzi, że 75 proc. zebranego materiału już opracował. Pan Janusz chętnie się zgodził przedstawić dla czytelników „KW” kilka faktów historycznych o Jaszunach, które pamięta. O sobie w skrócie poinformował, że po wojnie służył w Wojsku Polskim. Potem się uczył, pracował w instytucji.

Dziś jest na emeryturze, ale jego energia nie pozwala siedzieć z założonymi rękami. Jest przewodnikiem po Warszawie. Czasu ma dużo, więc zbiera interesującą informację. Jego zdaniem, o Jaszunach napisano wiele ciekawych rzeczy. Cały szkopuł w tym, że należy wiedzieć, gdzie i co można znaleźć i trzeba umieć szukać. A więc stale poszukuje.

Lotnisko obok „miasta-ogrodu”

Na przykład, pan Janusz stwierdził, że nie było problemu ze znalezieniem w bibliotece warszawskiej rozkładu pociągów Wilno-Lida z roku 1925 lub 1935. A więc do Lidy były cztery pociągi dziennie, a do „miasta-ogrodu Jaszun” – dwukrotnie więcej. Pociągi kursowały w ten sposób, aby rano młodzież nie spóźniła się do szkół w Wilnie, a wieczorem mogła bez problemu wrócić. Jak twierdzi pan Bielecki, można bez problemu znaleźć opis ziem Polski i Litwy z XIX wieku, z którego można się dowiedzieć, ilu mieszkańców liczyły Jaszuny w 1880 r., kto był ich właścicielem itp. I jeszcze jeden szkic historyczny. Chociaż w Jaszunach i okolicy przed wojną było niespełna 3 tys. mieszkańców, były tu dwie poczty „Jaszuny-1” i „Jaszuny-2”. Czegoś podobnego nigdzie się nie spotykało. Pan Janusz „wyrzebał” to w archiwum i zamierza opisać w przyszłej książce. Albo i taki fakt, że nieopodal Jaszun było zapasowe lotnisko wojskowe. W jednej z książek znalazł fakt, że w 1939 r., gdy Niemcy przygotowywali napaść na Polskę, dowiedziano się, że w pierwszej kolejności zostaną zbombardowane lotniska Warszawy, Lidy oraz Porubanek w Wilnie. Wtedy to dowództwo polskie wszystkie samoloty drugiej eskadry myśliwców z Porubanku przerzuciło na lotnisko pod Jaszunami. Stąd 31 sierpnia 1939 r. poleciały one pod Warszawę. Niemcy zbombardowali Porubanek, ale samolotów tam nie było...

Więzi Jaszun z Warszawą

Pan Janusz twierdzi, że nikt jeszcze nie napisał o tym, że z uwagi na swe usytuowanie Jaszuny nigdy nie były miejscem działań wojennych. Istnieje jednak wyjątek, a jest nim akcja Żeligowskiego na Wilno. Była to jedyna bitwa, podczas której pułki były usytuowane wzdłuż Mereczanki. Pan Janusz za-



Kronikarz wraz z żoną na jaszunskim gruncie

Fot. archiwum

mierz szczegółowo opisać tę bitwę w swojej książce. Najwięcej miejsca w niej pan Janusz zamierza poświęcić kontaktom Warszawy i Jaszun. Twierdzi, że te więzi były niezwykle interesujące. Po pierwsze, w związku z Michałem Balińskim, który najintensywniejszy okres swej działalności naukowej spędził w Warszawie. Po drugie, po śmierci męża Zofia ze Śniadeckich-Balińska większą część swego życia spędziła w Warszawie, gdzie mieszkała na Nowym Świecie. Po trzecie, z Warszawą związany jest syn budowniczego dworca w Jaszunach – Bolesław Podczaszyński, który, podobnie jak i ojciec, był architektem. Tylko ojciec był architektem wileńskim, a syn – warszawskim. Jego dziełem jest rekonstrukcja Parku Wilanowskiego. Po czwarte, jeden z Balińskich – Ignacy – w latach 1918-1928 był prezesem Rady Miejskiej Warszawy. Napisał książkę, w której kilka stron poświęcił Jaszunom.

Ulica Jaszuniska w stolicy Polski

„Pewnego razu – opowiada Janusz Bielecki – w moje ręce trafił plan Warszawy lat 30. A tu widzę – ulica Jaszuniska. Ten fakt zachęcił mnie do poszukiwań”. Niestety, archiwa zostały spustoszone przez wojnę i nie udało się wszystkiego wyjaśnić, ale pan Janusz uważa, że

te nazwę ulicy „przemycił” przez Radę Miejską Ignacy Baliński. Po wojnie rozpoczęło się nowe budownictwo i ta ulica znikła z planu miasta. Kilka lat temu pan Janusz zaproponował władzom Warszawy włączenie ulicy Jaszunskiej do spisu przyszłych ulic i potwierdził to materiałami historycznymi.

Mogily odnaleźć się nie udało

Pod koniec naszego spotkania pan Janusz Bielecki opowiedział o tym, co wie o ostatnich przedwojennych właścicielach pałacu w Jaszunach. Związane są z nim najtrafniejsze strony w historii Jaszun. Otóż 18 września 1939 r. rozpoczęła się grabież całego majątku ostatnich właścicieli pałacu. Rodzina w popłochu wyjechała za granicę, a Aleksander Sołtan pozostał i ukrywał się do 1945 r. w różnych zakątkach Wileńszczyzny. Potem przeniósł się do Sopotu, gdzie zmarł w 1973 r. Jest pochowany na katolickim cmentarzu. Istnieje jednak taki regulamin, że jeśli w ciągu 10 lat nikt z rodziny się nie zgłosi i nie będzie opiekował się mogiłą, to w tym miejscu zostanie pogrzebany ktoś inny. Tak też się stało. Dlatego też, mimo licznych starań pana Janusza, nie udało się odnaleźć mogiły ostatniego właściciela pałacu w Jaszunach.

Piotr Ryngiewicz

Pomoc – nieodpłatnie

Propozycja

Związek Prawników Polaków Litwy (dalej ZPPL) został założony w 1996 roku z inicjatywy Zbigniewa Mackiewicza, Stefana Swietlikowskiego, Zbigniewa Stwoła, Haliny Moroz i innych.

Celem powstania ZPPL było niesienie pomocy prawnej dla ludności polskiej na Wileńszczyźnie. Głównym priorytetem związku była pomoc rodakom w sprawach zwrotu mienia znacjonalizowanego (ziemi, lasu, zbiorników wodnych, domów mieszkalnych).

W końcu stycznia odbyło się kolejne walne zgromadzenie członków ZPPL, na którym zostały wybrane nowe organy związku. Prezesem na kolejną kadencję został wybrany adwokat Zbigniew Stwół, zaś wiceprezesem – Kazimierz Pieczul. Do rady związku zostali wytypowani Alicja Piotrowska, Jadwiga Wolkowska i Grzegorz Sakson. Rewidentem został mianowany Edward Charitonow, natomiast skarbnikiem Halina Moroz.

Współpracujemy z organizacjami prawników w Polsce oraz innych krajów. Ciągłe niesienie nieodpłatną pomoc prawną dla ludności w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego oraz reprivatyzacji mienia znacjonalizowanego. Pomagamy w pisaniu skarg, pozwu czy podania do sądu oraz przedstawiamy interesy stron w sądzie i innych instytucjach państwowych. Związek współpracuje z organizacjami społecznymi oraz z instytucjami państwowymi Litwy. Członkowie ZPPL byli wytypowani przez Ministerstwo Sprawiedliwości do pracy w komisjach wyborczych, gdzie niesli pomoc prawną i organizacyjną.

W ciągu ostatnich lat ZPPL stale się powiększa i obecnie liczy około 30 osób. Do wstąpienia do związku są zapraszane osoby pochodzenia polskiego, mające wyższe wykształcenie prawnicze lub studenci ostatniego roku prawa.

Siedziba ZPPL mieści się przy ul. Naugarduko 76, Wilno, pokój 205 (Dom Kultury Polskiej). Osoby zainteresowane wstąpieniem do związku czy współpracą mogą zwracać się telefonicznie pod numerem 233 34 50.

Zbigniew Stwół
prezes ZPPL

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

UWAGA! Od najbliższego wydania magazynowego (8-10 lutego) będziemy codziennie drukować w „Kurierze Wileńskim” nazwiska osób, które wylosowały 15 kg „Pedigree”!

3 losy kup - wygraj worek pokarmu dla psa!



AKCJA

ZASADY

Kup 3 losy loterii „Mano šuo” (łącznie jest 18 obrazków), wypełnij kupon z „Kuriera Wileńskiego” i prześlij 3 losy wraz z wyciętym kuponem na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynių 4A, 2030 Vilnius z dopiskiem „Mój pies”. Codziennie ogłosimy w „Kurierze Wileńskim” po 2 zwycięzców, którzy wygrają po worku pokarmu dla psów „Pedigree” aż za 86 Lt !!!

KUPON

Imię

Nazwisko

Adres i telefon

Wojna coraz bliższa

Świat w oczekiwaniu

Prezydent Francji Jacques Chirac poinformował po spotkaniu z brytyjskim premierem Tony Blairem, że pomimo pewnych rozbieżności w sprawie Iraku zgodzono się, że Irak musi być rozbrojony poprzez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Chirac nie taji, że obydwaj przywódcy mają różne podejścia do Iraku, ale dzielą opinię, że Irak musi być rozbrojony i musi do tego dojść poprzez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Francja ma w Radzie Bezpieczeństwa ONZ prawo weta i dawała do zrozumienia, że podczas głosowania nad drugą rezolucją sprzeciwi się potencjalnej interwencji zbrojnej.

Bush — Putin telefonicznie o Iraku

Sprawa Iraku była głównym tematem rozmowy telefonicznej prezydentów USA George'a Busha i Rosji Władimira Putina, która odbyła się z inicjatywy strony amerykańskiej — poinformował Kreml. Bush podzielił się ze swym rosyjskim rozmówcą opiniami Waszyngtonu o działaniach Bagdadu w kwestii rozbrojenia. Z kolei Putin podkreślił w rozmowie kluczową rolę pracy inspektorów międzynarodowych dla ustalenia dalszych kroków w sprawie Iraku. "Liderzy dwóch państw opowiedzieli się za kontynuacją bliskiej współpracy, wraz z innymi państwami, w ramach Rady Bezpieczeństwa ONZ w kwestii irackiej" — czytamy w oświadczeniu służby prasowej Kremla. Rosja domaga się, by wszystkie akcje przeciwko Irakowi odbywały się w zgodzie z postanowieniami Rady Bezpieczeństwa. USA nie wykluczają natomiast akcji

zbrojnej także bez sankcji RB ONZ. Moskwa zapowiada wnikliwe zapoznanie się z amerykańskimi materiałami.

Europejskie rozbieżności

Zeszlotygodniowy "list ośmiu", wyrażający solidarność przywódców europejskich z prezydentem USA, zaostriżył różnice zdań w sprawie Iraku. Podpisał się pod nim m.in. premier Blair. Wśród sygnatariuszy nie ma natomiast ani Chiraca, ani kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera, który stanowczo sprzeciwia się kolejnej wojnie w Zatoce Perskiej.

Z kolei 10 krajów Europy wschodniej, członków "Grupy Wileńskiej": Litwa, Łotwa, Estonia, Bułgaria, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Albania, Chorwacja i Macedonia, przygotowują list popierający politykę USA wobec Iraku, podają źródła dyplomatyczne w Brukseli. "Istnieje brudnopis listu, jego treść jest ciągle przedmiotem ustaleń" — powiedziała szefowa litewskiej misji przy NATO, ambasador Ginte Damusis. Inicjatywa "Grupy Wileńskiej" następuje po ubiegłotygodniowym otwartym "liście ośmiu", opublikowanym na łamach prasy europejskiej — premierzy Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Włoch, Portugalii, Węgier, Danii, Polski i prezydent Czech zaapelowali o jedność z USA w sprawie kryzysu irackiego. Do listu przyłączyła się dzień później Słowacja.

"Jest to idea, która powstała w spontaniczny sposób w ubiegłym tygodniu po opublikowaniu listu ośmiu przywódców europejskich" — powiedziała o przygotowywanym dokumencie ambasador Litwy przy NATO.

Wczoraj minister spraw zagra-



Brytyjska piechota morska gotowa wyruszyć do Iraku

Fot. EPA-ELTA

nicznych Grecji Jeorjos Papandreu zapowiedział po rozmowach w Libanie, że w związku z sytuacją wokół Iraku Liga Arabska postanowiła przenieść na koniec lutego lub początek marca swój doroczny szczyt, który miał się odbyć pod koniec marca.

Papandreu powiedział, że UE rozważa przyłączenie się do ewentualnej misji państw arabskich, mającej udać się do Bagdadu.

Misja ta miałaby przekonywać irackiego prezydenta Saddama Husajna, że musi się podporządkować ONZ-owskiej rezolucji w sprawie rozbrojenia.

Koncentracja sił

Tymczasem w rejonie potencjalnego konfliktu zbrojnego z Irakiem pojawił się trzeci lotniskowiec USA,

USS "Abraham Lincoln", który dopłynął do Zatoki Omańskiej. Obecnie USA mają w rejonie Zatoki Perskiej łącznie 300 samolotów bojowych.

Czwarty amerykański lotniskowiec, USS "Theodore Roosevelt", wyruszy w tym tygodniu w stronę Morza Śródziemnego z portu w Portoryko. Kolejne dwa czekają na rozkazy: "Kitty Hawk" w Japonii, a "George Washington" na wschodnim wybrzeżu USA.

Protesty przeciwko wojnie

Tymczasem na świecie nie milkną głosy protestu przeciwko wojnie w Zatoce Perskiej.

List otwarty do prezydenta George'a Busha opublikowało w Barcelonie wiele znanych osobistości, w tym były dyrektor generalny

UNESCO Federico Mayor Zaragoza oraz czterech laureatów nagrody Nobla. Sygnatariusze listu, zatytułowanego "Wojna w Iraku? Najgorsze lekarstwo na poważne problemy świata", podkreślają, że "wojna jest ciągle krokiem w tył, porażką demokracji, rozwoju, porozumienia, klęską całej ludzkości".

Przeciwko wojnie w Iraku wypowiedział się też ukraiński parlament, który zaapelował do USA i Wielkiej Brytanii o znalezienie pokojowego wyjścia z sytuacji.

Sondaż, opublikowany w dzienniku "La Repubblica", wykazał, że zdecydowana większość Włochów nie popiera proamerykańskiej polityki Silvio Berlusconi. Przeciwko samodzielnej operacji wojskowej USA wypowiedziało się 85 procent pytanym, a 67 procent odrzuciło nawet zaaprobowaną przez ONZ

Irak broni się

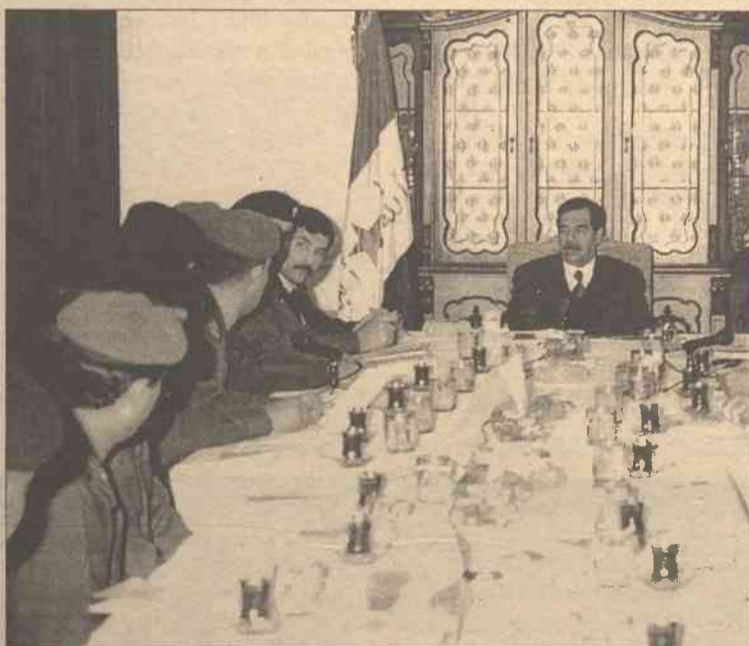
Husajn: Nie mamy broni

Przywódcą Iraku Saddam Husajn zaprzeczył w wywiadzie dla IV kanału telewizji brytyjskiej, jakoby jego kraj miał jakiegokolwiek związku z Al-Kaidą, i zapewnił, że nie posiada zakazanej broni masowego rażenia.

W godzinny, pierwszym od 12 lat wywiadzie, przeprowadzonym w czasie minionego weekendu w Bagdadzie przez weterana brytyjskiej Partii Pracy Tony'ego Bennę, Husajn ocenił, że USA i Wielka Brytania są zdecydowane na wojnę.

"Jest tylko jedna prawda i dlatego mówię wam, co już mówiłem wielokrotnie, że Irak nie ma broni masowego rażenia" — oświadczył Husajn. "Nie mamy związków z Al-Kaidą. Gdybyśmy mieli związki z Al-Kaidą i gdybyśmy darzyli ją zaufaniem, nie wstydzilibyśmy się do tego przyznać" — podkreślił.

Wyglądający na wypoczętego Husajn, ubrany w czarny cywilny garnitur, zaprzeczył, jakoby jego kraj naruszył w listopadzie ub.r. rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1441, która groziła "poważnymi konsekwencjami", jeśli Irak nie będzie współpracował z ONZ-owskimi



Saddam Husain naradza się z generalcją

Fot. EPA-ELTA

inspektorami rozbrojeniowymi. Zapewnił, że Irakijczycy wypełniają swoje zobowiązania, wynikające z rezolucji nr 1441, i zarzucił Stanom Zjednoczonym, że dążą do zniszczenia Iraku, by przejąć kontrolę nad ropą naftową.

Husajn oskarżył Waszyngton, że

faktycznym motywem jego parcia do ataku na Irak jest chęć przejęcia kontroli nad ropą naftową na Bliskim Wschodzie.

Powiedział, że administracja George'a Busha uważa, że jeśli chce kontrolować świat, musi mieć kontrolę nad ropą. "Dlatego zniszczenie Iraku jest warunkiem wstępnym do przejęcia kontroli nad ropą".

Papież ponownie wystąpił przeciwko wojnie w Iraku

Potrzeba prawdy, miłości i pokoju

Jan Paweł II wczoraj ponownie zaapelował o pokój i sprawiedliwość na świecie. Rozważając podczas audjencji generalnej jeden z psalmów, papież podkreślił potrzebę prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju.

"Rozważamy w dzisiejszej katechezie Psalm 116. Zachęca on wszystkie narody, by chwaliły Pana w duchu pokoju i sprawiedliwości. Stanie się to możliwe tylko wówczas — podkreślił papież — gdy w każdym narodzie będą autentyczni świadko-

wie Ewangelii. Prośmy zatem, aby nie zabrakło tych, którzy będą w świecie świadkami Królestwa Bożego, Królestwa prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju" — powiedział Jan Paweł II, podsumowując po polsku treść katechezy, wygłoszonej wcześniej w kilku innych językach.

Watykan nie zaprzeczył sugerowanej od kilku dni w mediach możliwości wysłania do Bagdadu specjalnej misji, której celem byłoby zapobieżenie wojnie z Irakiem.

Blair: Husajn dysponuje bronią masowego rażenia

Londyn zrobił swój wybór

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair potwierdził wczoraj, że "jest całkiem oczywiste, iż prezydent Iraku Saddam Husajn dysponuje bronią masowego rażenia, a dossier, które Londyn posiada na ten temat, jest bardzo, bardzo wyraźne".

"Myślę, że nasze dossier na temat broni masowego rażenia jest bardzo, bardzo wyraźne. Jest całkiem jasne, że Saddam Husajn posiada tę broń. ONZ nakazały mu się jej pozbyć, a on tego nie czyni" — oświadczył brytyjski przywódca.

Blair uważa też, że "niezaprzeczalnie" istnieją związki pomiędzy irackim reżimem a siatką terrorystyczną Al-Kaida.

"Jest całkiem oczywiste istnienie związków pomiędzy Al-Kaidą a reżimem irackim" — powiedział Blair w Izbie Gmin, uznając jednak, że nie ma bezpośrednich dowodów wiążących Husajna i jego rząd z zamachami 11 września 2001 roku w USA.

W zawaalowanym ostrzeżeniu wobec Francji brytyjski przywódca uprzedził, że Wielka Brytania będzie gotowa do uczestnictwa w wojnie przeciwko Irakowi bez nowej rezolucji ONZ, nawet jeśli dojdzie do "działającego weta" stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ. Wyrzucił jednocześnie nadzieję, że do takiego weta nie dojdzie.

Uważajcie przy wyrzucaniu dysków Dane ze śmietnika

Simson Garfinkel i Abhi Shelat, studenci Massachusetts Institute of Technology wykazali, że wyrzucanie starych dysków może być groźnym źródłem wycieku poufnych informacji.

Podдали oni analizie 158 używanych dysków twardej, kupionych przez Internet pomiędzy listopadem 2000 i sierpniem 2002. Garfinkelowi i Shelatowi udało się na nich znaleźć przeszło 6 tysięcy numerów kart kredytowych, a także znaczne ilości e-maili i zdjęć pornograficznych.

Studenci napisali specjalny program, który samodzielnie przeszukiwał dyski w poszukiwaniu śladów numerów kart kredytowych. Numery udało się znaleźć na 42 spośród 158 przetestowanych dysków. Jak się okazało, jeden z napędów był używany w... bankomacie. Udało się z niego odtworzyć aż 2868 numerów kart kredytowych, jak również informacje o stanie konta i transakcjach przeprowadzanych przez osoby korzystające z bankomatu.

Oczywiście większość tych poufnych danych było wykasowanych przez poprzednich użytkowników napędów. Jednak – z czego nie wszyscy zdają sobie sprawę – większość systemów operacyjnych po otrzymaniu polecenia „usuń” nie kasuje z dysku plików, a jedynie odnośniki do nich.

Nawet format dysku nie gwarantuje, że osoby dysponujące od-

powiednią wiedzą nie będą w stanie odtworzyć części zapisanych tam informacji.

– Większość technik chroniących prywatność informacji okazuje się nieskuteczna, gdy zużyty sprzęt do przechowywania danych trafia na rynek wtórny – piszą Garfinkel i Shelat w raporcie ze swoich badań.

Trudno się z tą opinią nie zgodzić, skoro przebadanie tak niewielkiej i w sumie dość przypadkowej próbki sprzętu pozwoliło studentom na dostęp do danych, które mogą narazić setki osób na poważne straty finansowe.

Zaledwie 12% przebadanych napędów było odpowiednio „wyczyszczonych”, tzn. zapisanych wielokrotnie generowanymi losowo bezwartościowymi danymi. To najlepsza metoda na rzeczywiste wykasowanie z dysku starych informacji. Oczywiście nawet ona nie daje absolutnej gwarancji bezpieczeństwa, gdyż przy pomocy mikroskopu rezonansu magnetycznego można zmierzyć minimalne zmiany magnetyczne, którym ulega dysk przy każdym ponownym zapisie. Nie jest to jednak technologia powszechnie dostępna.

Według studentów MIT, najlepszym rozwiązaniem byłoby zapisywanie na dyskach systemów szyfrowania, które uniemożliwiłyby nieautoryzowany dostęp do danych. W chwili obecnej takie metody są jednak stosowane sporadycznie.

Wielokierunkowa klawiatura? Ukraiński patent

Nieprawdopodobna popularność SMS-ów skłania wiele osób do poszukiwania takich rozwiązań, które uproszczą wstukiwanie wiadomości tekstowych na niewielkiej klawiaturze komórek.

Jedną z najnowszych prób na tym polu jest klawiatura „wielokierunkowa” o nazwie MIK opracowana przez konstruktorów z Ukrainy. Jej zasada działania jest następująca:

Naciskając jeden z klawiszy przelączamy klawiaturę w tryb pracy alfanumerycznej, jednak aby uzyskać potrzebną nam literkę nie naciskamy wielokrotnie tego samego klawisza, tylko naciskamy go... z odpowiedniej strony.

Przykładowo: naciskając klawisz u góry – uzyskamy literę „A”, z boku – literę „B”, a z dołu – literę „C”. Zdaniem konstruktorów – wystarczy kilka godzin ćwiczeń



aby dojść do odpowiedniej wprawy. Rozwiązanie to – zdaniem twórców – nie tylko przyspiesza wstukiwanie SMS-ów, ale także daje możliwość skorzystania z większej liczby znaków (po 5 symboli na jeden klawisz).

Nowa klawiatura uzyskała właśnie ukraiński patent i została zaprezentowana kilku producentom telefonów komórkowych, którzy wykazali zainteresowanie nią.

Cyberkafajka na Mount Everest Email z góry

W marcu obok szlaku na szczyt Mount Everest zostanie uruchomiona kafajka internetowa. Jej właścicielem jest 32-letni Tsering Gyaltzen Sherpa – wnuk Sherpy Tensinga, który 50 lat temu z sir Edmundem Hillarym jako pierwszy zdobył najwyższy szczyt globu.

Kafajka internetowa będzie zlokalizowana na lodowcu Khumbu, przez który wiedzie najpopularniejsza droga na szczyt. Za skorzystanie z umieszczonego na wysokości ok. 5300 metrów przekaznika trzeba będzie zapłacić przeszło 1000 USD.

To zawrotna kwota, jednak uwzględniając koszty organizacji

wyprawy na Mount Everest, jest ona do zaakceptowania dla himalaistów. Zwłaszcza, że zdobyte w ten sposób pieniądze zasila Komitet Kontroli Zanieczyszczeń Sagarmatha, który corocznie organizuje sprzątanie najwyższej góry świata. Mount Everest jest regularnie zaśmiecany przez sprzęt, który porzucają kolejne ekspedycje.

System łączności będzie udostępniany także okolicznym mieszkańcom. Wypełni lukę, jaka powstała w czerwcu 2001 po zniszczeniu przez maolistowską partyzantkę kafajki internetowej zlokalizowanej w Namche Bazar – głównej bazie wypadowej dla wypraw na Everest.

Nowe możliwości sprzętu domowego

Komputer — bimbrownik

Na prywatnej stronie WWW znanego wizjonera i „myśliciela” komputerowego Jamesa Sharmana, m. in. twórcy nieaktywnego już serwisu „Exaflop” pojawił się opis wykonanego przez niego komputera, który jest wyjątkowo ściśle specjalizowany.

Komputer Jamesa (oparty o procesor AMD K6) stał się bowiem domową gorzelnią. Sharman przyznaje, że od momentu, gdy pojawił się u niego pomysł stworzenia takiego urządzenia – idea ta nie dała mu spać po nocach.

Uzyskiwanie spirytusu to prosta technologia pisze Sharmen: należy podgrzać jakiś spirytusopodobny płyn (nie informuje jednak jaki – czyżby wodę brzożową?), następnie skondensować powstałą parę i oddzielić szkodliwe dodatki.

W dowolnym komputerze osobistym mamy zawsze źródło dużego ciepła (procesor) i chłodnicę (wiatraczek). Wystarczy zatem tylko pomiędzy te elementy włożyć jakąś parownicę – kontynuuje Sharman swój opis. Nie poprzestaje jednak na słowach – dalej nastę-



puje opis jak samemu wcielił te myśli w czyn. Komputerem-bimbrownikiem steruje odpowiednie oprogramowanie linuxowe.

Odpowiedni fragment kodu rozgrzewa procesor „do białości”. Otrzymany spirytus jest smaczny i mocny – pisze Sharman, przyznając, że myśli jednak nad zmianą komputera na lepszy. Ten jest bowiem mało wydajny – w ciągu godziny można otrzymać 2 mililitry „płynu wynikowego”.

Nie podajemy adresu strony. Miłośnicy alkoholu z komputera powinni jednak „wyczuć ją nosem”.

USA ma e-bombę

„Sztuczna błyskawica”

Inżynierowie z Pentagonu opracowali „sztuczna błyskawicę”, która może niszczyć panele kontrolne służące do uruchamiania broni masowego rażenia.

Broń HPM (High Powered Microwave), nazywana też „e-bombą”, to mikrofalę o mocy do 2 mld Watt. Pożwalają one zniszczyć wszystkie urządzenia elektroniczne w promieniu 300 metrów.

Impulsy mogą przenikać do bunkrów wroga przez kominy wentylacyjne i anteny, powodując spięcia w instalacji elektrycznej i niszcząc znajdujące się wewnątrz układy scalone. Jak zapewnia Pentagon, nowa technologia może być wykorzystywana do niszczenia sprzętu wykorzystywanego do produkcji, ochrony i przechowywania broni biologicznej i chemicznej.

W odróżnieniu od konwencjonalnych ładunków wybuchowych, użycie e-bomby nie wiąże się z ryzykiem, że groźne dla życia żołnierzy i cywili substancje przedostaną się

do powietrza. Potężne spięcia nie szkodzą także bezpośrednio zdrowiu atakowanych ludzi, wyłączając z walki jedynie sprzęt.

Oczywiście nie znaczy to, że stosowanie broni HPM jest całkowicie bezpieczne – jej działanie nie jest bowiem selektywne. Oprócz niszczenia elektroniki wojskowej, potężne spięcie dezaktywuje także sprzęt medyczny, rozruszniki serca czy elektronikę stosowaną w samolotach. Dlatego podczas testów wykazano możliwość przenoszenia e-bomb jedynie przez pociski dalekiego zasięgu – przy walce na krótsze dystanse ofiarami HPM może paść bowiem także samolot, z którego pocisk odpalono.

Prace nad bronią HPM trwały 10 lat i pochłonęły 40 mln USD. Naukowcy Pentagonu posilkowali się w nich współpracą z firmą Raytheon. Teraz broń jest już gotowa do użycia i jeśli dojdzie do wojny z Irakiem, można spodziewać się jej „premier” w warunkach bojowych.

Microsoft zabezpieczy kompaktki

Wielowarstwowa ochrona

Microsoft poinformował o tym, że wspólnie z firmą Phoenix opracował oprogramowanie zabezpieczające kompaktki przed nieautoryzowanym kopiowaniem.

Jest to pierwszy krok Winzilli w kierunku rozwiązania problemu, na którym na razie połamały sobie zęby takie firmy jak Sony, EMI i wiele innych. Opracowane dotąd zabezpieczenia okazały się bowiem albo zbyt proste do złamania (niektóre nawet za pomocą zwykłego flamastra), albo – przeciwnie – „zbyt mocne”, co utrudnia odtwarzanie legalnych płyt i budzi uzasadnioną wściekłość użytkowników, którzy nie po to wydają sporo pieniędzy na oryginalny kompakt.

Microsoft twierdzi, że jego rozwiązanie (o nazwie Windows Media Data Session Toolkit) zadolowi zarówno przemysł muzyczny (jako bardzo trudno „łamałne”) jak i użytkowników (gdyż umożliwi odtwarzanie kompaktów nie tylko na wszystkich czytnikach zewnętrznych, ale – zda-

niem Microsoftu – także i na wbudowanych w peceta CD-ROMach i odtwarzaczach przenośnych, bądź samochodowych) Oprogramowanie to umożliwi nagrywanie kompaktów „warstwami” – co jest nie do skopiowania na przeciętnej nagrywarce kompaktów. Jedne z tych warstw zawierają muzykę, inne zabezpieczenia. Zabezpieczenia mogą być wprowadzane lub modyfikowane przez nagrywającą płytę wytwórnice.

Nową technologią, której opracowanie pochłonęło 500 milionów USD zainteresowały się już dwie duże wytwórnie płytowe: EMI i Universal Music. Microsoft nie zamierza na tym poprzestać. Prezentując opisywane oprogramowanie – David Fester – szef działu „cyfrowej rozrywki” Microsoftu poinformował, że w jednym z kolejnych systemów operacyjnych z Redmond (o roboczej nazwie „Palladium”) będą zaimplementowane rozwiązania umożliwiające zabezpieczenie każdego bitu informacji już na poziomie systemu.

Flesz

Komórka z lusterkiem

Już niedługo niektóre panie będą mogły przeglądać się w... komórce. A zrobią to patrząc na wyświetlacz aparatu. Japońska firma Shimadzu opracowała specjalną powłokę, dzięki której w nie podświetlonym ekranie telefonu można będzie przeglądać się jak w lusterku. Materiał można przykleić do wyświetlacza lub wbudować go już w czasie produkcji. Telefon jednak powinien mieć ostre i kontrastowe podświetlenie ekranu. Japońscy producenci zainteresowali się już tym wynalazkiem licząc na próżność dam. A może tak jeszcze wmontować puderniczkę i obsadkę na szminkę?

Nowa moda

Wśród nowobogackich Rosjan zapanowała nowa moda. Dwa lata temu niejaki Denis Fedorow założył firmę „Mobilnyje so-wiety”, która jednak na udzielaniu porad użytkownikom komórek majątku nie zrobiła. Fedorow wpadł zatem na inny pomysł. Zaczął pozłacać obudowy telefonów komórkowych. W tej chwili nie może nadażyć z „produkcją”. Połotka wykonywana jest z metalu o próbie 585 lub lepszej. Bardziej wymagający klienci mogą zamówić też wierną kopię swojej plastikowej obudowy do telefonu wykonaną całkowicie ze złota i mającą diamentową ramkę przy wyświetlaczu. Mimo, że złote komórki są znacznie droższe niż luksusowe modele „Nokia Vertu” – sprzedają się świetnie. Tylko w ciągu ostatniego miesiąca sprzedano ich ponad 400. Tymczasem w ciągu dwóch miesięcy od premiery Vertu – oficjalny rosyjski dystrybutor „Ewrosiet” upchnął na tamtejszym rynku zaledwie 18 sztuk.

Najciemniej pod latarnią?

Przez ostatni weekend robak SQL Slammer hulał bezkarnie po sieci korporacyjnej Microsoftu. Firma od roku prowadzi intensywną kampanię na rzecz bezpieczeństwa produktów komputerowych; regularnie także wypuszcza na rynek łatki do swojego oprogramowania, które mają zapobiec tego typu problemom. Najwyraźniej jednak najciemniej jest pod latarnią i administratorzy wewnętrznej sieci giganta... zapomnieli zainstalować jego własny patch do software'u SQL Server 2000.

Radio Yahoo!

Znany portal internetowy uruchamia nową, odpłatną usługę: w jej ramach użytkownicy będą mogli tworzyć spersonalizowane kanały radiowe. Za opłatą abonamentową: miesięczną w wysokości 3,99 dolara lub roczną 35,99 dolarów, w ramach bogatej bazy muzycznej, obiecywanej przez Yahoo, będzie można wykreować internetowy kanał radiowy dostosowany do indywidualnych upodobań i wolny od reklam. Usługa o nazwie Launchcast Plus jest kolejną (po m. in. profilu pocztowym Yahoo Mail Plus) odpłatną ofertą w ramach nowej strategii firmy. Yahoo stara się, by główna część jego zysków pochodziła nie od reklamodawców, a bezpośrednio od internautów.

Stronę przygotował Andrzej Łakis

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Washington Wizards – Cleveland Cavaliers 93:84, Orlando Magic – Portland Trail Blazers 88:96, Indiana Pacers – Los Angeles Lakers 94:97, New York Knicks – Los Angeles Clippers 105:92, Milwaukee Bucks – Toronto Raptors 95:98, Minnesota Timberwolves – Houston Rockets 103:89, Dallas Mavericks – Sacramento Kings 109:110, Denver Nuggets – Chicago Bulls 102:100.

• Wyniki meczów ligi NHL: New York Islanders – Philadelphia Flyers 1:2, Pittsburgh Penguins – Vancouver Grizzlies 2:3, New Jersey Devils – Buffalo Sabres 4:1, Detroit Red Wings – Nashville Predators 5:5, Tampa Bay Lightning – Washington Capitals 1:5, Boston Bruins – Colorado Avalanche 2:3 (po dogr.), Montreal Canadiens – Atlanta Thrashers 3:4, Calgary Flames – Anaheim Mighty Ducks 2:3.

• Grający w klubie Washington Capitals Czech Jaromir Jagr jest trzydziestym trzecim hokeistą w historii ligi NHL, który zdobył 500 goli w karierze. Jagr dołączył także do drugiego elitarnego grona w NHL. Dotychczas tylko 16 zawodników tej ligi zdobyło 500 bramek, mając na koncie nie więcej niż tysiąc meczów. Jagr w NHL rozegrał do tej pory 927 spotkań.

• Australijczyk Paul Crake wygrał bieg na 86. piętro słynnego nowojorskiego drapacza chmur – Empire State Building. 1 576 stopni pokonał w czasie 9 minut i 33 sekund. Było to już piąte z rzędu zwycięstwo Australijczyka w tych szczególnych zawodach. Wśród kobiet najszybsza była Amerykanka, Cindy Mol – 13.06. W ubiegłym roku była druga. W wyścigu uczestniczyło 118 kobiet i mężczyzn. W swym 13. biegu po schodach budynku, 91-letni Sycylijski Chico Scimone, osiągnął metę w czasie 40 min. i 2 sekund. Od czasu wybudowania (w 1931 r.) Empire State Building (102 piętra) był (do 1972 r.) najwyższym budynkiem świata. Obecnie najwyższymi budynkami na świecie są bliźniacze wieżowce – Petronas Twin Towers, w Kuala Lumpur, w Malezji.

• 39-letni Belg Ludo Dierckxsens z grupy Lambouwkrediet wygrał kolarski wyścig Grand Prix Marsylianki, którego trasa liczyła 150 km i prowadziła z Gardanne do Aubagne. Wyniki: 1. Ludo Dierckxsens (Belgia, Lambouwkrediet) 3:32.48; 2. Magnus Backstedt (Szwecja) ten sam czas; 3. Stefano Casagrande (Włochy) strata 0.07; 4. Andrea Ferrigano (Włochy); 5. Pierrick Fedrigo (Francja) ten sam czas.

• Australijczyk Allan Davis wygrał trzeci etap kolarskiego wyścigu Dookoła Majorki, którego trasa liczyła 169,5 km i prowadziła w rejonie Port d'Alcudia. Drugi był Niemiec Erik Zabel, a trzeci Holender Rudi Kemna.

• Miss Indii i trzecia Wicemiss Universum z 2001 roku, Celina Jaitley postanowiła pomóc organizatorom wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Malezji w sprzedaży biletów na trybuny toru Sepang. Jaitley, która jest jedną z najpopularniejszych aktorek w swoim kraju, została zatrudniona przez malezyjską agencję reklamową, która zajmie się promocją wyścigu i sprzedażą biletów na terenie Indii.

Puchar Europy koszykarzy

Początek drugiego etapu

Koszykarze Lietuvos rytas Wilno wygrali z Skonto Ryga 96:89 (26:19, 27:21, 15:19, 28:30) w inauguracyjnym meczu grupy B drugiego etapu rozgrywek Pucharu Europy FIBA.

Przewaga Lietuvos rytas nad gośćmi z Łotwy była zdecydowana przez prawie cały mecz, w pewnym momencie wygrywali już 17 punktami. Ale sami wkrótce sobie skomplikowali życie by za chwilę prowadzić tylko trzema punktami.

W końcówce mistrzowie Litwy zdołali jednak skupić się i doprowadzić mecz do wygranej. Jak zawsze w ostatnim czasie liderem stołecznej drużyny w ataku był Arvydas Macijauskas, który zdobył 28 punktów.

Lietuvos rytas: Arvydas Macijauskas 28, Aleksander Okunsky 18, Ramūnas Šiškauskas 16, Simas Jasaitis 13, Vladimir Krstic 8, Kęstutis Šeštokas 6, Povilas Čiukinas 5, Aaron Lucas 2.

Wygrali również koszykarze zespołu Prokom Trefl Sopot, którzy pokonali hiszpański zespół CB Ourense 72:48 (12:9, 23:13, 14:15, 23:11) w meczu grupy C.

– Przede wszystkim chciałbym podziękować Dariuszowi Maskoliūnawowi, który zagrał mimo wysokiej gorączki. Niepewność co do jego występu wprowadziła chyba nerwowość w całym zespole i stąd taki obraz gry. Zgadza się, że to



W kolejnym meczu przeciwnicy nie znaleźli skutecznej obrony przed Arvydasem Macijauskasem (z piłką) Fot. ELTA

nie był nasz najlepszy występ – podsumował spotkanie Eugeniusz Kijewski trener Prokomu Trefla.

Prokom: Joseph Mc'Naull 15, Dragan Markovic 14, Goran Jagodnik 10, Josip Vrankovic 9, Todd Fuller 8, Tomas Masiulis 6, Tomasz Jankowski 5, Dariusz Maskoliūnas 2, Daniel Blumczyński 2, Jacek Krzykała 1.

Dość nieoczekiwanie natomiast przegrał Anwil Włocławek

z FC Porto 77:78 (17:13, 18:15, 17:24, 25:26) w meczu grupy D.

Włocławska drużyna wystąpiła w osłabieniu, bez Armandsa Skele, Damira Krupaliji i Marka Andruski, zaś kilku innych nie wyleczyły infekcji grypopodobnych. Koszykarze Anwila grali poprawnie w obronie, ale dość wolno przeprowadzali ataki i mieli kłopoty ze skutecznością rzutów.

Najbardziej dramatyczne były

Przed nowym sezonem Formuły 1

Miejsca rozdane

Ralph Firman zajął ostatnie wolne miejsce w składach teamów Formuły 1 przed nowym sezonem mistrzostw świata. 27-letni Brytyjczyk zadebiutuje w tym roku w najbardziej prestiżowej rywalizacji kierowców.

Firman podpisał trzyletni kontrakt z teamem Jordan-Cosworth, w którym będzie partnerem Włocha Giancarlo Fisichelli.

Na liście uczestników MŚ Formuły 1 w 2003 roku jest 20 kierowców z dziesięciu ekip (w ubiegłym sezonie startowało 22 kierowców z 11 zespołów), bowiem FIA odrzuciła wniosek o umożliwienie startów w najbliższym sezonie przeżywają-

cemu poważne kłopoty finansowe brytyjskiemu teamowi Arrows.

Otwiera listę pięciokrotny mistrz świata Michael Schumacher. Niemiec wygrywał tę rywalizację w ostatnich trzech sezonach (wcześniej w latach 1994-95).

Drugi numer przypadnie jego partnerowi z teamu Ferrari, Brazylijczykowi Rubensowi Barrichello. Włoski zespół będzie bronić tytułu mistrza świata wśród konstruktorów.

Z numerami trzecim i czwartym będą się w tym roku ścigać, odpowiednio, zawodnicy ekipy Williams-BMW, wicemistrza świata konstruktorów 2002: Kolumbijczyk Juan Pa-

blo Montoya i Niemiec Ralf Schumacher, młodszy brat Michaela.

Kierowcy trzeciego zespołu w ostatnim sezonie - McLaren-Mercedes: Szkot David Coulthard i Fin Kimi Raikkonen otrzymali numery pięć i sześć.

Nowy sezon mistrzostw świata Formuły 1 rozpocznie się 9 marca wyścigiem o Grand Prix Australii w Melbourne.

Składy teamów Formuły 1 na sezon 2003: Ferrari: 1. Michael Schumacher (Niemcy), 2. Rubens Barrichello (Brazylia); Williams-BMW: 3. Juan Pablo Montoya (Kolumbia), 4. Ralf Schumacher (Niemcy); McLaren-Mercedes: 5. David Coul-

thard (Szkocja), 6. Kimi Raikkonen (Finlandia); Renault: 7. Jarno Trulli (Włochy), 8. Fernando Alonso (Hiszpania); Sauber-Petronas: 9. Nick Heidfeld (Niemcy), 10. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy); Jordan-Cosworth: 11. Giancarlo Fisichella (Włochy), 12. Ralph Firman (W. Brytania); Jaguar: 14. Mark Webber (Australia), 15. Antonio Pizzonia (Brazylia); BAR-Honda: 16. Jacques Villeneuve (Kanada), 17. Jenson Button (W. Brytania); Minardi-Cosworth: 18. Jos Verstappen (Holandia), 19. Justin Wilson (W. Brytania); Toyota: 20. Olivier Panis (Francja), 21. Cristiano da Matta (Brazylia).

thard (Szkocja), 6. Kimi Raikkonen (Finlandia); Renault: 7. Jarno Trulli (Włochy), 8. Fernando Alonso (Hiszpania); Sauber-Petronas: 9. Nick Heidfeld (Niemcy), 10. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy); Jordan-Cosworth: 11. Giancarlo Fisichella (Włochy), 12. Ralph Firman (W. Brytania); Jaguar: 14. Mark Webber (Australia), 15. Antonio Pizzonia (Brazylia); BAR-Honda: 16. Jacques Villeneuve (Kanada), 17. Jenson Button (W. Brytania); Minardi-Cosworth: 18. Jos Verstappen (Holandia), 19. Justin Wilson (W. Brytania); Toyota: 20. Olivier Panis (Francja), 21. Cristiano da Matta (Brazylia).

ostatnie trzy minuty spotkania. Włocławianie przegrywali różnicą dwóch, trzech punktów, ale nie mogli doprowadzić do remisu. Na osiem sekund przed końcem meczu Tomas Pačėsas wykorzystał jeden z dwóch rzutów wolnych i Anwil przegrywał tylko 77:78. Włocławianie mieli jeszcze szansę na doprowadzenie do remisu, a nawet do zwycięstwa. Również z końcową syreną, przy próbie wsadu piłki do kosza, sfaulowany został Robert Witka. Już po regulaminowym czasie meczu wykonywał dwa wolne, ale nie trafił żadnego.

Wyniki pierwszej kolejki: Grupa A: Turk Telekom Ankara – MBC Odessa 85:104; Grupa B: Lietuvos rytas Wilno – Skonto Ryga 96:89, Hemofarm Vrsac – PAOK Saloniki 84:68; Grupa C: Prokom Trefl Sopot – CB Ourense 72:48, BC Ventpils – Eiffel Towers Nemeghen 76:77; Grupa D: Anwil Włocławek – FC Porto 77:78; Grupa E: Hapoel Samsung Tel Awiw – BC Chimki 87:77 (H: Vilius Gabšys 2), Aris Saloniki – SIG Strasbourg 93:87; Grupa F: Academic Sofia – Bnei Haszaron Raanan 86:77, BC Tenerife – Bipop Carire Reggio Emilia 79:67.

Wyniki pierwszej kolejki: Grupa A: Turk Telekom Ankara – MBC Odessa 85:104; Grupa B: Lietuvos rytas Wilno – Skonto Ryga 96:89, Hemofarm Vrsac – PAOK Saloniki 84:68; Grupa C: Prokom Trefl Sopot – CB Ourense 72:48, BC Ventpils – Eiffel Towers Nemeghen 76:77; Grupa D: Anwil Włocławek – FC Porto 77:78; Grupa E: Hapoel Samsung Tel Awiw – BC Chimki 87:77 (H: Vilius Gabšys 2), Aris Saloniki – SIG Strasbourg 93:87; Grupa F: Academic Sofia – Bnei Haszaron Raanan 86:77, BC Tenerife – Bipop Carire Reggio Emilia 79:67.

Prezes o pieniądzach w Bundeslidze

Musi się wytłumaczyć

Władze niemieckiej ligi piłkarskiej – Bundesligi, poprosiły byłego prezesa klubu FC Kaiserslautern o wyjaśnienie co miał na myśli mówiąc, że nielegalne płatności dla piłkarzy są zwykłą praktyką w Niemczech.

Są też doniesienia, że kluby Bundesligi, z Bayernem Monachium i Borussią Dortmund na czele, zagroziły byłemu prezesowi Kaiserslautern, Robertowi Wieschemannowi pozwaniem do sądu, jeśli nie wycofa swego oskarżenia.

– Powiadomiliśmy Wieschemanna pisemnie, że musi skonkretyzować swe oskarżenia, albo je wycofać – powiedział działacz DFL (niemieckiej ligi) Wilfried Straub.

Zarzuty Wieschemanna mają miejsce w trudnej dla FC Kaiserslautern sytuacji; bowiem w ub. tygodniu fiskus zażądał od klubu zapłaty zaległych podatków w wysokości 12,9 miliona euro (13,9 mln dolarów). Dochodzenie finansowe ujawniło jednocześnie, że Kaiserslautern

przekazał nie zgłoszone fiskusowi płatności piłkarzom, za pośrednictwem ich agentów oraz przy okazji transferów do innych krajów. Działo się to podczas kadencji Wieschemanna i byłego prezesa klubu, Juergena Friedricha. Wieschemann i Friedrich zostali zmuszeni do ustąpienia ze swych funkcji w październiku, a do uratowania finansów klubu sprawdzono szwajcarskiego biznesmena Rene Jaeggi. Jaeggi powiedział, że klub będzie zmuszony ogłosić upadłość, jeśli będzie musiał zapłacić natychmiast urzędowi podatkowemu sumę 8,3 miliona euro. FC Kaiserslautern, zazwyczaj w czołowie ligi, miał także nieudany sportowo rok. Znajduje się obecnie na końcu tabeli Bundesligi. Kłopoty finansowe i sportowe prawdopodobnie „zaowocują” stratą gwiazdora drużyny, Mirosława Klosego, 24-letniego napastnika reprezentacji Niemiec, który pertraktuje z Bayernem Monachium i Borussią, by przenieść się do jednego z tych klubów w następnym sezonie.

Liga Mistrzów do reformy

Europejska Superliga

Czołowe kluby europejskie z grupy G-14 rozważają akcję przekształcenia Ligi Mistrzów w Superligę, w podziale na dwie grupy.

Kluby G-14 są niezadowolone z tego, iż Europejska Unia Piłkarska (UEFA) opowiada się za zmniejszeniem liczby meczów drugiej fazy rozgrywek Ligi Mistrzów (od następnego sezonu), co oznacza zredukowanie liczby meczów najlepszych drużyn Ligi o cztery.

Propozycja G-14, dotycząca utworzenia Superligi europejskiej miałaby być zrealizowana w sezonie 2006-2007, kiedy wygaśnie umowa Ligi Mistrzów ze stacjami telewizyjnymi.

Pierwszą „dywizję” Superligi tworzyłyby najsilniejsze zespoły takich krajów jak Włochy, Anglia, Hiszpania i Niemcy, a niżej klasyfi-

gowane w rankingu grałyby w drugiej „dywizji”.

Obowiązywałaby zasada degradacji i awansu między obu grupami, a dobór klubów do nowej Superligi opierałby się na rankingu wzorowanym na systemie UEFA.

Dyskusje o Superlidze i projekty jej stworzenia nie są nowe. W 1998 r. włoska firma Media Partners planowała takie, rozłamowe wobec UEFA, przedsięwzięcie. Podobna idea odżyła w grudniu ub. roku w projekcie hiszpańskich biznesmenów, z Carlosem Garcíą Pardo na czele, który chciałby „uruchomić” rozgrywkę 16 drużyn o „Europejski Złoty Puchar”.

Jednak grupa G-14 oznajmiła, że nie popiera żadnego wyłamywania się z UEFA i zobowiązała się do działania pod auspicjami europejskiej federacji.



CZWARTEK 6 II



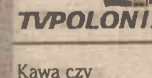
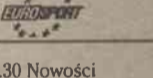
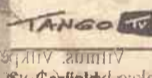
8.00 Agencja SOS
8.30 Encyklopedia Gustawa
9.00 Film anim. dla dzieci
9.20 Przy kawie
10.10 S. „Klan”
10.40 S. „Prokuratorzy”
11.35 Klub prasowy
12.35 Dom kultury
13.35 Niebo i gwiazdy
14.00 Drogi. Samochody. Ludzie
14.25 „Levos pievos” — magazyn dla kobiet
14.50 Film anim. dla dzieci
15.10 Gra „Weto”
16.05 Program muz.
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Klan”
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Agencja SOS
19.30 Znajdź ką
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
20.55 Sport
21.00 Proszę o głos
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Mecz Euroligi Kobiet
Walencja — Wilno. Podczas przerwy — Wiadomości
23.35 Geografia narodowa
6.45 Telewizja rowerowa
7.00 S. „Walka smoków”
7.20 S. „Mali Tom i Jerry”
7.45 Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
9.20 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.10 Wybacz
10.55 Zamek Takeszi
11.40 Telepizza
12.05 Telewizja rowerowa
12.20 S. „Akademia policyjna”
13.05 Komedia „Wojna hamburgerów”
14.40 S. „Mali Tom i Jerry”
15.00 S. „Uliczne reki”
15.25 S. „Walka smoków”
15.50 S. „Jago — ciemna namiętność”
16.45 S. „Soledada”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Miłosne gry
20.25 Niebezpieczna strefa
21.25 Orbita 7 dni
22.00 Wiadomości
22.35 Film akcji. „Śnieżne uczucie panny Smilly”
7.15 Nasze zwierzęta
7.45 Najstraszniejsze kadry z życia
8.15 S. „Maksym w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
10.05 Herbata w klubie
11.25 Komedia

„Dzieci twój”
13.45 Najlepsze piosenki Pukas
14.15 Film przyg. „Kiedy zebrał”
14.45 „Ania z Zielonego Wzgórza”
17.10 S. „Maksym w moim sercu”
18.10 S. „Kiedy będziesz moją”
19.10 S. „Dapkusowie i Bukusowie”
20.15 Dramat „Księżycowy tata”
22.15 „De facto”
22.50 S. „Komandor”
23.50 Dramat dok. „Anatomia zdrady”
0.45 Rozrywki SMS
2.15 — 6.45 DW
7.35 Pomoc TV
7.50 Nomena
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
10.20 S. „Melrose Place”
11.10 Tydzień bez tabu
11.55 O samochodach
12.25 Film fab. „Śmiertelna szybkość”
14.10 S. „Sabrina”
14.35 Film anim.
15.00 Dramat „I znów razem”
15.55 S. „Trzy siostry”
17.45 Nomena
18.45 Wiadomości TV3
19.05 Sport TV3
19.10 Telegra. „Kto wygra milion?”
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.15 Euroliga koszykówki
20.30 Mecz Euroligi
22.20 S. „24 godziny”
23.20 Wiadomości TV3
23.40 „Saprosou”
0.20 Telesklep „Z Wilna”
8.20 Puls
8.50 Budownictwo
9.15 Lekarski dom
9.45 Wiadomości policyjna
10.00 Dziennik
10.15 S. „Hrabina de Monsoro”
11.10 Ojczyzna i losy
11.50 S. „I jutro miłość”
12.45 Z Moskwy
13.00 Wiadomości
13.20 Magazyn „Czego chce kobieta?”
14.05 Teatr+TV
14.50 Koncert
15.45 Nowości kulturalne
16.00 Wiadomości
16.20 Cena sukcesu
17.05 Wiadomości sportowe
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”
18.15 „Podoba się — oglądaj”
18.30 Z Wilna.
19.00 Wiadomości
19.30 Policja informuje, przypomina, radzi
19.50 S. „Hrabina de Monsoro”
20.50 Puls
21.25 Dla rybaków
22.00 Z Wilna
22.25 S. „I jutro miłość”
23.20 Kim jesteśmy

10.00 Krzyżówka
13-latków, czyli Świątówid — teleturniej
10.25 Zgadnij, odpowiedz — program dla dzieci
10.30 S. „Indaba”
10.55 Zdrowo i odłotowo: Ćwiczenia z mózgiem — magazyn
11.15 Historia kółem się toczy — magazyn
11.40 Tam gdzie jesteśmy: Tyle lat, tyle dni — reportaż
12.05 Linia specjalna
13.00 Wiadomości
13.15 Polaków portret własny: Kocha, lubi, szanuje
13.45 Magazyn olimpijski — Echo stadionów
14.15 Złota Setka Teatru TV
15.50 Film animowany dla dorosłych
16.00 Wiadomości
16.10 30 dni listy listy — lista przebojów
16.35 Podróże kulinarne
17.00 Złotopolscy — telenowela
17.25 Raj — magazyn kulinarny
17.50 Chwila poezji
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 Zgadnij, odpowiedz — program dla dzieci
8.45 Krzyżówka
9.10 S. „Indaba”
9.40 Gość Jedyńki — magazyn kultury i sztuki ludowej
20.15 Dobranocna
20.30 Wideo
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 Złotopolscy — telenowela
21.35 Forum Polimnie — program publ.
22.20 Złota Setka Teatru TV
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Tygodnik polityczny Jedyńki
1.20 Monitor Wiadomości
17.45 Dziennik
17.58 Prognoza pogody
18.00 S. komed. „Jak dwie krople czekolady”
18.30 S. komed. „Miłość i pieniądze”
19.00 „Zbuntowany anioł” — telenowela
20.00 S. „Misja w czasie”
21.00 „Życie i umrzeć w Los Angeles” — thriller
23.10 Dziennik
23.25 Informacje sportowe
23.32 Prognoza pogody
23.35 S. „MacGyver”
0.35 S. dok. „Komenda”
1.05 „Okaz” — thriller fant.
2.45 X Laski — program rozr.

Wojowniczo z krainy marzeń”
16.20 S. anim. „Yaiba — legendarny Samuraj”
16.45 S. komed. „Pełna chata”
17.15 S. obycz. „Znawu razem”
17.45 S. komed. „Alf”
18.15 S. obycz. „Gliniarze”
19.10 Aktualności
19.20 S. przyg. „Conan”
20.15 S. komed. „Drew Carey Show”
20.40 S. komed. „Męskie sprawy”
21.10 „Dowody winy” — film sensac.
23.00 S. sensac. „Pamięć absolutna”
24.00 „Akcja. Ciało na sprzedaż” — film sensac.
1.45 „Dowody winy” — film sensac.
3.25 S. komed. „Alf”
3.50 S. komed. „Drew Carey Show”
4.15 S. komed. „Męskie sprawy”
7.00 Strefa P — magazyn muz.
7.30 Tilt TV — magazyn gier komputerowych
8.00 Muzyczne listy
8.50 S. anim. „Molomyszy z Marsa”
9.10 S. „Gęsia skórka”
9.30 S. komed. „(M.A.S.H.)”
10.00 „Dziki księżyc” — telenowela
10.55 „Zbuntowany anioł” — telenowela
11.40 S. „Baza Pensacola”
12.35 S. „Masquerade”
13.30 Strefa P — magazyn muz.
14.00 Tilt TV — magazyn gier komputerowych i konsolowych
14.50 Muzyczne listy
15.30 S. anim. „Teknoman”
16.00 S. przyg. „Czarny Królewicz”
16.30 „Dziki księżyc” — telenowela
17.30 Hot Chat — interaktywny program publ.
17.45 Dziennik
17.58 Prognoza pogody
18.00 S. komed. „Jak dwie krople czekolady”
18.30 S. komed. „Miłość i pieniądze”
19.00 „Zbuntowany anioł” — telenowela
20.00 S. „Misja w czasie”
21.00 „Życie i umrzeć w Los Angeles” — thriller
23.10 Dziennik
23.25 Informacje sportowe
23.32 Prognoza pogody
23.35 S. „MacGyver”
0.35 S. dok. „Komenda”
1.05 „Okaz” — thriller fant.
2.45 X Laski — program rozr.

23.55 Film fab. „Pewnego razu po 20 latach”
9.25 Metry kwadratowe. Telesklep.
10.00, 13.00, 17.00, 21.00, 23.40 Wydarzenia.
10.15 Data.
11.15 Jestem Rosjaninem.
11.45 Klepsydra.
12.20 Pietrowka 38.
12.30 Moskwa biznesu.
12.45 Intra-tnie miejsce.
13.15 S. „Inspektor Detrick”.
14.30 Jestem mamą.
15.00 Regiony.
15.30 Idący do przodu.
16.00 Zgodnie z prawem.
17.15 Moda non-stop.
18.00 S. „Miłosne więzi”.
18.35 Moskwa biznesu.
19.00 Film fab. „Ja, znów ja i znów ja”.
21.40 Kontynent.
22.20 Wremieczko.
22.50 „Pietrowka 38”.
23.30 Srebrny dysk.
23.45 S. „Iluzja morderstwa”.
0.25 Telefon zaufania.
7.00 Film fab. „Kolor odwagi”.
9.00, 16.00 Film fab. „Grace i Gloria”.
11.00, 18.00 Film fab. „Zakazane wspomnienia”.
13.00 S. „Ziemia obiecana”.
14.00 S. „Arka Noego”.
19.00 Film fab. „Śnieżka”.
21.00 S. „Prawo i porządek”.
22.00 S. „Za wszelką cenę”.
9.30, 0.30 Nowości Eurosportu.
10.00 Magazyn olimpijski.
10.30, 12.30, 13.30, 14.00, 15.00, 16.00, 18.30, 19.15 Narciarstwo górskie.
12.00 Ekstremalny sport
17.00, 21.00 Tenis. Turniej WTA.
20.00 Sumo.
22.30 Piłka nożna.
0.45 Motosport.
10.00 Wędkarstwo.
10.55 Turbo.
11.20 Miejska taksówka.
11.50 Budowa samolotu.
12.15 Stulecie ludzkości.
13.10 Ogień. Po pożarze.
14.05 Ostatnia twierdza Kastera.
15.00 Utracone Eldorado.
16.00 Utracone skarby starożytnego świata.
17.00 Pola bitew.
18.00 Wędkarstwo.
19.00 Ekstremalne maszyny.
20.00 Dzika Azja.
21.00 Wielka wojna.
22.00 Kryminalistyka.
23.00 Archiwa FBI.
24.00 Oskarżyciele.
1.00 Pola bitew.
2.00 Ucieczka ze Wschodu.



Śnieg i gołoledź

Dziś na Litwie będzie padał śnieg, w nocy w rejonach wschodnich, w dzień wystąpią w wielu miejscach duże jego opady. Lokalne zamiecie. Najniższa temperatura w nocy 4-9 stopni poniżej zera, najwyższa w dzień – od 4 stopni mrozu do 1 stopnia ciepła.

Jutro opady śniegu, lokalnie duże, w rejonach wschodnich z deszczem. Gdziegdzie gołoledź. Temperatura w nocy i w dzień od 4 stopni mrozu do 1 stopnia ciepła.



DROBNE

Kupię dawne pocztówki, fotografie, monety i banknoty.
Tel. 232 80 93.

Mężczyzna (45 lat, prawo jazdy kat. B, C, D) poszukuje pracy. Vilnius, tel. 267 09 20, po godz. 18.

Niedrogo udzielam korepetycji z języka polskiego. Pomagam w odrobieniu prac domowych.

Szyję standardowe i niestandardowe biustonosze. Tel. 270 68 75.

Tanio sprzedam łóżko dwumiejscowe. Tel. 269 58 97, 8 613 07237. Tel. 270 70 67.

Sprzedam okap elektryczny (używany, 50 Lt). Vilnius, tel. 267 09 20, po godz. 18.

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego. Przygotowuję do egzaminów. Vilnius, tel. 247 57 14.

Niedrogo na zlecenie wykonam prace hydrauliczne. Tel. 246 96 10.

Śluby, imprezy okolicznościowe, film i zdjęcia. Komputerowy montaż i pomysłowość. Tel. 8 682 40895.

W Nowej Wilejce w księgarni „Vaga” można nabyć „Kalendarz Rodziny Wileńskiej”.

Sprzedam pokój (9 m²). Kuchnia i ubikacja wspólne (na 4 pokoje). Tel. 243 21 08.

Lekarz psychoterapeuta D. Sajkow pomaga uwolnić się od alkoholizmu, palenia i nadwagi. Vilnius, tel. 271 04 39, 8 689 64511.

Sprzedam jęczmień, pszenicę lub mąkę, saletrę N 34,4 %, nawozy kompleksowe „Kemira”, superfosfat, sól potasową i inne. Na zamówienie dostarczę. Tel. 8 524 90254, 8 672 04737, e-mail: zukskanas@sala.lt.

Wezmę w dzierżawę ziemię orną lub las na okres nie mniej 7 lat w gminach: suderwskiej, zujuńskiej, duksztańskiej lub mejszagolskiej. Tel. (8-5) 249 02 54, 8 672 04737 e-mail: zukskanas@sala.lt.

Kalendarium

* Czwartek (6. II) jest 37 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 328 dni.

* Znak Zodiaku – Wodnik.

* Imieniny: Doroty, Bohdana, Tytusa.

* Wschód Słońca – 8.00, zachód – 17.06. Długość dnia 9 godz. 06 min.

* Księżyc. Now – od 1 lutego.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zatrudni pracowników do działu reklamy.

CV prosimy przysyłać na fax 260 84 44 lub pocztą elektroniczną: reklama@kurier-wilenski.lt

FABRYKA MASZYN W WILNIE

zatrudni:

FREZERÓW

TOKARZY

WYTACZACZY

SZLIFIERZY

Telefonować (Zam. 016) pod nr (5) 213 65 92 w dniach pracy

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne indeks 0044

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227

Wydanie magazynowe (24 strony) - indeks 0172

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848-07711150-2700-401112-001-0000,
Vš.Į. „Vilnijos žodis”
z dopiskiem „prenumerata”

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš.Į. „Vilnijos žodis”

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 60 84 45,
e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

1 mies. 6 mies. 11 mies.

20 Lt 120 Lt 220 Lt

1 mies. 6 mies. 11 mies.

17 Lt 102 Lt 187 Lt

1 mies. 6 mies. 11 mies.

5 Lt 30 Lt 55 Lt

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudininkų 20), „Elephas” (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:

Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILENSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILENSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILENSKI

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032 3 Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe dla początkujących według ECDL — European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS w Domu Kultury Polskiej

Windows i Microsoft Office 2000: Word, Excel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — w dni pracy (poniedziałek-piątek), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00. Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (10 lutego, 10 marca, 7 kwietnia i 12 maja).

B grupa — w wolne dni od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 9.00-13.00. Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (8 lutego, 8 marca i 12 kwietnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie. Zajęcia odbywają się w języku polskim. Słuchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach. Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena: 240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Szczegółowej informacji zasięgnąć i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302. (Zam. 077)

TRIFLE -handel hurtowy i detaliczny
OZDOBAMI DO WŁOSÓW
(gumki, spinki i in.).
Vilnius, Vilkpedes 8,
Galantekso bazės, 6 korp. (prieš „Viltuką”),
Tel. 231 15 96, +370 699 58750,
e-mail: trifle1995@yahoo.com

Stale kupujemy konie



Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554,
8 685 53045
codziennie (Zam. 051)

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel./fax 260 84 44

Wydawca
VšĮ „Vilnijos žodis”
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 260 84 44)
Adres: Birbynų g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB „KLION”

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 260 84 46, 260 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopetek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szatkowska — zdrowie, Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki.
Wanda Zajązkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna Adamowicz